# DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy 10 str. | Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w poł. Rękopisów Redakcja nie zwraca | Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza. Redakcja Administracja: Toruń, Szeroka 11 | Konto czekowe P. K. O. Nr 160-31. Telefony Redakcji dziennej 747, 748. Telefon Redakcji nocnej 749. | Cena numeru w Toruniu i na prowincji gr. 20

Oddziały: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21, tel. 214-94 — Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9, tel. 442. Wejherowo, ul. Gdańska 4, tel. 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-16, — Inowrocław, ul. Marsz. Piłsudskiego 4a, tel. 602.

Rok IV. | Toruń, wtorek 13 grudnia 1932 | Nr. 286

# Pomorze na froncie pracy dla Państwa

## Imponujący Kongres Wojewódzki B. B. W. R. w Toruniu

Niedzielny, pomorski i wojewódzki Kongres BBWR stał się wspaniałą rewją **dorobku społecznego obozu pracy państwowej na Pomorzu.** Bez szumnych zapowiedzi, bez żadnych paradnych przyjęć, w nastroju podniosłym do stolicy Pomorza ze wszystkich stron i zakątków ziemi pomorskiej przybyły arne zastępy delegatów Kół BBWR, przedstawiciel **wszystkich warstw naszego społeczeństwa.**

Mimo ciężkie czasy Kongres, jeśli chodzi o liczbę uczestników, dopisał nadspodziewanie. Trzeba było spojrzeć na tysiączne zwarte szeregi defilujących ulicami grodu Kopernika, trzeba było widzieć te niezliczone tłumy na Akademji, trzeba było wreszcie patrzeć i wsłuchiwać się w ten **żywy, nie sfałszowany niczem głos i nastrój zebranych**, aby choć w przybliżeniu wyrobić sobie zdanie o wielkiej sile moralnej Pomorskiego Kongresu BBWR.

Kongres ten był **żywą bezpośrednią manifestacją życia pomorskiego.** Tak jeszcze dotąd nie przemówiło Pomorze. Otwarcie, **prosto z pod serca, bez deklamacyj i frazesów** rozległ się potężnie, jednolicie, harmonijnie **głos ziemi pomorskiej.** I głos ten złączył się w **nierozerwalną całość z ideologją pracy państwowej,** która pod sztandarami Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem zrosła się z ziemią pomorską. Stało się jawnie wiadomem, że ta praca przeorała **głęboko umysły** i serca obywateli pomorskich, że te olbrzymie zastępy niestrudzonych, ofiarnych działaczy pomorskich w terenie tworzą zwarty zespół świadomy celu, że są pracownikami nowej rzeczywistości, że ich warsztat działania obywatelskiego dobre przynosi owoce. A trzeba dodać, że praca ta wszechstronnie się rozwinęła; na każdem polu życia czy to w handlu, rzemiośle, w rolnictwie czy w dziedzinie poczynań społecznych. Wszędzie tu, czy tam jedna myśl łączy nasz obóz na Pomorzu: **„dobro państwa — naczelnem prawem“.**

Gdy prezes pomorskiej grupy regjonalnej BBWR w przemówieniu swem podniósł, że nazwa „piłsudczycy“ i „sanacja“ dziś na ziemi pomorskiej stała się zaszczytną — w odpowiedzi rozległy się żywiołowe oklaski. Tak samo żywiołowo Kongres manifestował na cześć prezesa Sławka. Było to najwymowniejsze świadectwo, jak ziemia pomorska głęboko pojęła ideologję obozu Marszałka Piłsudskiego, jak tę ideologję rozpracowała wszerz i wgłąb tak, że dziś **siła i zwartość Pomorza w niej się tylko jedynie zamyka i na niej buduje dalej niewzruszone podstawy naszego życia zbiorowego.**

Takim a nie innym był i jest i będzie żywy głos ziemi pomorskiej. Ten głos złączył się w jedną całość z głosami tych, którzy są **czynnymi szermierzami pracy państwowej.** Gdy p. wicemarszałek Sejmu prof. **Makowski** mówił, że BBWR nie ustaje ani na chwilę w odpowiedzialnej pracy nad zapewnieniem Polsce zdrowego, silnego ustroju, odpowiadającego potrzebom dzisiejszego życia, gdy b. minister skarbu, p. **Matuszewski** zobrazował dotychczasową walkę z kryzysem i istotę gospodarczych wysiłków rządu — stwierdzając, że dziś **nie wolno dzielić społeczeństwa lecz należy je tylko jednoczyć** — zebrani samorzutnie, bezpośrednio wyrażali swą wolę wytrwania i współpracy czynnej. Manifestowali swą gotowość dobitnie, gotowość **pracy konstruktywnej na terenie im powierzonym.**

Pomorski Kongres wojewódzki BBWR zamyka jeden okres pracy dokonanej na Pomorzu a jednocześnie otwiera drugi. Ten okres pracy dotychczasowej wykazał wielką zwartość, zdobył sobie **pierwszą pozycję w życiu społeczeństwa pomorskiego.** Stwierdził naocznie i dobitnie, **że tylko obóz pracy państwowej na Pomorzu rozporządza kapitałem zaufania wszystkich warstw społeczeństwa pomorskiego,** że całe społeczeństwo pomorskie szereguje się coraz sprawniej w jego szeregach i że ci, którzy z zawiścią, podstępnie i obłudnie prowadzą **przeciw** temu obozowi tę czy inną partyjną kampanję pozostaną tedy jak dowiodła tego już rzeczywistość dzisiejsza — **poza nawiasem zbiorowego życia pomorskiego.** Na Pomorzu bowiem **jeden jest tylko front działania, na jedną pracę zbiorową jest miejsce: na pracę DLA DOBRA PAŃSTWA.**

I o tej prawdzie powiedział głośno Pomorski Kongres Wojewódzki BBWR. I tę właśnie prawdę za cel dalszego świadomego działania przyjęli i ślubowali przy niej wytrwać przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa pomorskiego, dając jej **jawne i zgodne świadectwo** na zjeździe toruńskim.

## W hołdzie poległym bohaterom

Już od wczesnych godzin porannych zaczęły napływać do Torunia delegacje poszczekólnych kół BBWR z całego Pomorza na kongres, który odbył się z udziałem członków Rady Wojewódzkiej, Rad powiatowych i delegatów z poszczególnych ośrodków. Plac św. Katarzyny, miejsce zbiórki, zapełnili tłumnie uczestnicy Kongresu, których liczba przekroczyła **5 tysięcy osób.**

Z placu św. Katarzyny, uczestnicy Kongresu udali się **pochodem pod pomnik poległych 63 pp.,** gdzie prezes Rady Wojewódzkiej BBWR p. mjr. **Paluch,** w towarzystwie posła **Birkenmayera i mgr. Schaba,** sekretarza Rady Wojewódzkiej, złożył w imieniu obecnych hołd cieniom poległych bohaterów.

Wśród uroczystej ciszy i ogólnego skupienia prezes **Paluch** złożył u stóp pomnika poległych **wieniec,** poczem wygłosił krótkie, podniosłe przemówienie, które zakończył następującemi słowy:

„.... **Pomorskie szeregi BBWR składają hołd cieniom bohaterskich żołnierzy 63 pp., którzy krwią swą stworzyli podwaliny dla pracy państwowej na Ziemi Pomorskiej**“.

Niezmiernie podniosły był moment, gdy **uczestnicy kongresu w uroczystem skupieniu defilowali przed pomnikiem.** Manifestacja ta odbyła się w podniosłem skupieniu.

O rozmiarach tej imponującej defilady świadczy fakt, że trwała przeszło 25 minut.

Pochód udał się następnie do kościoła garnizonowego, gdzie odbyło się **uroczyste nabożeństwo** na intencję Kongresu. Mszę św. odprawił ks. prałat **Kroczek.** Niezwykle piękny i głęboko wzruszający widok stanowił las sztandarów, chylących się kornie przed Bożym Majestatem.

Po skończonem nabożeństwie rozwinął się **wspaniały pochód,** który z sztandarami na czele przeszedł ulicami miasta, udając się do „Dworu Artusa“. W chwili gdy szeregi maszerujących mijały „Dzień Pomorski“, rozległy się okrzyki „Niech Żyje“.

### POWITANIE P. PUŁK. SŁAWKA NA DWORCU.

W tym czasie przybył z Warszawy na dworzec Toruń-Przedmieście prezes BBWR p. pułk. **Walery Sławek,** w towarzystwie wicemarszałka Sejmu prof. Uniwersytetu Warszawskiego p. **Wacława Makowskiego,** posła **Brzęk-Osińskiego,** którzy Kongres zaszczycili swą obecnością. Przybyłego pułk. **Sławka** powitali na dworcu pp. Wojewoda Pomorski **Kirtiklis,** prezes Rady Wojewódzkiej BBWR p. mjr. **Paluch, poseł Birkenmayer i Schab** — **sekretarz** Rady Wojewódzkiej BBWR oraz przedstawiciele stowarzyszeń, strzelczyń i strzelców Pomorskich. Najmłodsza strzelczyni Halinka Wojciechowska wręczyła p. pułk. Sławkowi bukiet kwiatów.

Z dworca udał się p. pułk. **Sławek** w towarzystwie p. Wojewody Pomorskiego **Kirtiklisa** do mieszkania prywatnego p. Wojewody, skąd pojechał do Dworu „Artusa“ na obrady Kongresu.

### W DWORZE ARTUSA.

Na godzinę przed rozpoczęciem Akademji wszystkie sale „Dworu Artusa“ zapełniły po brzegi delegacje BBWR. z całego Pomorza. Reprezentowany był każdy powiat pomorski, przybyło ponad 3 tysiące osób z różnych zakątków Pomorza.

*(Ciąg dalszy na stronie 2-giej).*

# Marszałek Piłsudski w Toruniu

W sobotę nad ranem przybył służbowo do Torunia Pan Marszałek Józef Piłsudski. Wiadomość tą podaliśmy już w sobotę w dodatku nadzwyczajnym.

Punktualnie o godz. 6,23 rano **zajechał na dworzec Toruń Przedmieście pociąg 315,** do którego jako ostatni wagon doczepiony był wóz salonowy, **wiozący P. Marszałka Piłsudskiego.** W jednym **z zasłoniętych okien** rysowała się **sylwetka dyżurnego adjutanta,** pozatem **w wagonie** nie widać było **żadnego ruchu,** **P. Marszałek bowiem pracował w ciągu podróży do późnej nocy i w chwili przyjazdu do Torunia spał.**

Po kilku minutowym postoju na dworcu Toruń Przedmieście, wagon wiozący p. Marszałka został **przetoczony na dworzec Toruń Miasto** i podstawiony przy rampie zewnętrznej, od strony ul. Lubickiej. W podróży towarzyszył mu tylko 1 oficer dla zleceń.

Na wyraźne życzenie Pana Marszałka na dworcu **nie odbyły się żadne oficjalne powitania.**

**Po bardzo krótkim odpoczynku,** Pan Marszałek **przy rannem śniadaniu,** spożytem **w wagonie,** zażądał dostarczenia mu „Dnia Pomorskiego“, który przeglądnął z zainteresowaniem. Następnie **podjął rozpoczętą w podróży pracę, w swoim gabinecie w wagonie, jak zwykle samotnie.**

Na kilka minut przed godz. 13-tą pod drzwi wagonu podjechał samochód p. dowódcy O. K. VIII., do którego po kilku chwilach wsiadł Pan Marszałek, wraz z towarzyszącym mu oficerem, udając się do Inspektoratu Armji przy Rynku Nowomiejskim.

Pan Marszałek wyglądał znakomicie mimo blisko **całonocnej pracy** nie było znać na jego czerstwej twarzy najmniejszego znużenia.

W przejeździe samochodem przez ulice Torunia Pan Marszałek **z uśmiechem na ustach oddawał ukłony, poznającej go publiczności.**

Wiadomość o przyjeździe P. Marszałka do Torunia, mimo że nastąpił on zupełnie nieoczekiwanie, rozeszła się już w godzinach rannych z błyskawiczną szybkością **po całem mieście, budząc powszechną radość.**

Przed gmachem Inspektoratu Armji przez cały dzień zbierały się większe gromady ludzi, którzy z uporem stali godzinami całemi na mrozie, aby móc tylko **ujrzeć Marszałka Piłsudskiego.**

Na krótko przed godziną 4-tą Pan Marszałek udał się samochodem do swego wagonu na dworzec kolejowy i, po krótkim odpoczynku, przed godz. 19-tą powrócił do **zajęć służbowych w Inspektoracie.**

Na wiadomość, że Pan Marszałek ma wkrótce przybyć do Inspektoratu Armji w okolicy Rynku Nowomiejskiego, **poczęły się zbierać tłumy publiczności.** Z dworca P. Marszałek przybył w aucie. Auto nie zatrzymując się przed gmachem wjechało wprost do bramy. Grono pań przecisnęło się za autem do bramy gmachu Inspektoratu wznosząc **entuzjastyczne okrzyki na cześć Wodza** i zostawiając w aucie Pana Marszałka piękny bukiet żywego kwiecia.

Przez cały wieczór aż do wyjazdu Pana Marszałka na Rynku Nowomiejskim zbierały się tłumy ludzi. W chwili **wyjazdu na dworzec zebrana publiczność zgotowała Panu Marszałkowi żywiołową owację.**

---

Za delegatami tłumnie podążyła publiczność, tak tłumnie, że miejsca zabrakło w salach. Na ulicy tłum składał się z kilkuset osób, który z braku miejsca trwał w oczekiwaniu. W kilku salach rozmieszczono głośniki.

Około godziny 1,30 wszedł na salę **witany burzliwemi oklaskami zgromadzonych — prezes BBWR. pułk. Sławek,** w otoczeniu wicemarszałka sejmu **Makowskiego,** b. min. skarbu **Matuszewskiego,** posła **Brzęk-Osińskiego,** ks. senatora **Szulca,** prezesa Rady Wojewódzkiej BBWR. mjr. **Palucha,** red. necz. **„Dnia Pomorskiego"** posła **Birkenmayera,** posła **Lebinki** i sekretarza Rady Woj. BBWR. kpt. Schaba, którzy zasiedli za stołem prezydjalnym.

P. minister **L. Janta-Połczyński** na Kongres przybyć nie mógł. Nadesłał jedynie serdeczną depeszę, w której życzy Kongresowi pomyślnych obrad.

Tymczasem w pierwszym rzędzie krzeseł zajęli miejsce przedstawiciele władz: **p. Wojewoda Pomorski Stefan Kirtiklis,** inspektor armji gen. dyw. **Norwid-Neugebauer,** dowódca O. K. VIII gen. bryg. **Pasławski,** prezes sądu apelacyjnego **Szyszko-Bohusz,** starosta krajowy **Łącki,** komendant garnizonu gen. **Kaczyński,** prezes Federacji P. Z. O. O. płk. **Siudowski** oraz liczni przedstawiciele władz państw., samorząd. oraz przedstawiciele organizacyj ziemiańskich, gospodarcz. i społeczn. Za stołem prezydjalnym ustawili się przedstawiciele licznych organizacyj ze sztandarami z całego Pomorza. Ponad sztandarami widniał olbrzymi napis: **Naczelnem prawem — dobro państwa.**

Gdy prezes Sławek zbliżył się do stołu prezydjalnego, rozległy się powtórnie długotrwałe oklaski. Z balkonów i z krzeseł w stronę p. p. Sławka posypały się kwiaty.

# Pomorze pod sztandarem BBWR.

## Przemówienie prezesa Palucha

Kongres otworzył prezes Pomorskiej Grupy Regjonalnej p. **Paluch,** wygłaszając następujące przemówienie:

Panie Prezesie, Panowie Ministrowie, Panie Wojewodo, Panowie Przedstawiciele Armji, Obywatele!

Otwieram w dniu 11 grudnia 1932 rb. pierwszy Kongres Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem na Pomorzu. Spotkał nas dzisiaj wielki zaszczyt: mamy w gronie naszem **p. płk. Sławka,** nasze serca i głęboki szacunek kierują się w tym momencie **ku umiłowanemu szefowi naszego obozu.**

Witam z kolei panów ministrów, Ignacego Matuszewskiego i prof. Wacława Makowskiego, którzy nasz dzisiejszy zjazd zaszczycają swemi przemówieniami, cennemi zwłaszcza tu dla nas na Pomorzu.

Witam Pana Wojewodę Pomorskiego Stefana Kirtiklisa; spokojny i rzeczowy stosunek p. Wojewody Kirtiklisa do Bloku był i jest dla nas cenną przysługą, co z wdzięcznością w pamięci zachowujemy. Witam przedstawicieli wojsk polskich w osobach pp. inspektora Armji **gen. Norwid-Neugebauera i D-cy O. K. VIII gen. Pasławskiego,** szczerego przyjaciela pracy blokowej na terenie przygotowania wojskowego. Witam pp. przedstawicieli władz administracyjnych i samorządowych, przedstawiciela generalnego sekretarjatu BBWR. pos. Brzęka-Osińskiego, przedstawicieli organizacyj, zrzeszeń instytucyj społecznych i gospodarczych. Witam wszystkich panów serdecznie.

### DOROBEK PRACY NA POMORZU.

Minęły dwa lata, kiedy p. Prezes Bloku płk. Sławek powierzył mi wysoce zaszczytny mandat kierownika B. B. W. R. na Pomorzu. Praca społeczno-polityczna na Pomorzu ma w swojem założeniu **specjalny charakter.** Ten bastjon polski wysunięty wąskim pasmem ku życiodajnemu morzu, ku handlowym szlakom świata, jest **jednym z najcenniejszych klejnotów w skarbcu Rzeczypospolitej.** Warunek jej życia, bezpieczeństwo tej ziemi i dobrobyt jej ludności zależy w pierwszym rzędzie **od wysiłku i pracy jej mieszkańców.** — Od pierwszej chwili naszej działalności wszczepialiśmy w społeczeństwo przekonanie, że nie należy chodzić do Rządu Polskiego w roli petentów, z wyciągniętą ręką o pomoc, że należy samemu robić robotę społeczną, gospodarczą i pomagać własnemu rządowi w **rozbudowie tego bastjonu polskiego.** Prowadziliśmy systematyczną planową pracę organizacyjną. Obecnie niema na Pomorzu pow. ani miasta, **gdzieby nie było naszego Bloku,** gdzieby nasi ludzie nie szli do pracy społeczno-politycznej, w **imię naszej ideologji.** Jesteśmy dzisiaj w dworach pomorskich, **docieramy do gbura pomorskiego,** wielkiego i małego, jesteśmy także w izbie robotniczej.

Nazwy „piłsudczycy i sanacja", nie są już **dzisiaj wyzwiskiem, są — zaszczytem.** W naszej organizacji mamy dzisiaj **15 Rad powiatowych, 376 kół środowiskowych i 584 kół lokalnych. To są główne zręby pomorskiego Bloku.** Co najważniejsze mamy w naszych szeregach rdzenny element ludności polskiej na Pomorzu, w tem starych wypróbowanych w pracy społecznej **działaczy jeszcze z czasów niewoli.** Wychowaliśmy ponadto wprawdzie dziś jeszcze nieliczną, **lecz za to zwartą i naszą ideą ożywioną kadrę społeczników — nauczycieli,** która idzie w szarej codziennej pracy w społeczeństwo i niesie **nasze idee polityczne.**

### O NOWY TYP OBYWATELA-ŻOŁNIERZA

Prowadzona przez nas praca nie była łatwa, bo istota naszej idei politycznej, to nie to, co było dawniej, a w czem do dzisiaj opozycja z uporem tkwi. My nie pojmujemy **polityki jako walki o wpływy, o posady, o materjalne korzyści,** u nas polityka to **szkoła wychowania narodu w duchu państwowym.** Tylko z tej szkoły obywatel może być przystosowany do dźwigania obowiązku nowoczesnego Państwa, a w dodatku Państwa, którego podstępny sąsiad ośmiela się **zuchwale kwestjonować dostęp do morza.** Na taką obelgę nie wolno reagować **kwileniem płaczek.** Stanowczo nie chcemy być popularnemi w całej Polsce **„niunkami",** przeciwnie, **sami damy sobie** radę. Złemu sąsiadowi, który z zaboru stworzył sobie rzekomą misję dziejową, odpowiadajmy organizacją Bloku, pogłębiajmy jego zadania, które stworzą nam **nowy typ obywatela-żołnierza, patrzącego ze spokojem w twarz niebezpieczeństwu.**

# Nasza tarcza obrony

**Tą mobilizację sił twórczych narodu polskiego na Pomorzu przeciwstawimy pruskiemu kultowi sił, naszą rasową polską wartość, a potwór napadu zamieni się w ptasiego stracha.** Wznieśmy zatem nowe hasło: — **Obronność Pomorza jest w nas samych, w pierwszym rzędzie w nas obywatelach na Pomorzu.**

Możemy dzisiaj po dwóch latach pracy w Bloku, bez przechwałek stwierdzić, że **wrośliśmy twardo wszystkiemi korzeniami w glebę pomorską. Tak też powinno być.** Bo pracy do wykonania mamy jeszcze bardzo dużo. Nie trzeba zapomnieć, że cały wysiłek Twórcy Bloku, Marszałka Piłsudskiego i jego prawej ręki, naszego Prezesa, obecnego tu p. płk. Sławka, szedł w pierwszym etapie w kierunku **„wypalania zarazy partyjnictwa i uzdrowienia atmosfery życia publicznego.** Dokonaliśmy pod tym względem **dużego wysiłku,** bo złamaliśmy przedewszystkiem **supremację polityczną klik partyjno-politycznych na Pomorzu.** Teraz trzeba pogłębić nasz **program polityczny.**

### LUDZIE IDEI — NAPRZÓD!

Co to jest program polityczny?

Program polityczny, to **ludzie uczciwi, ludzie idei,** którzy, streszczając hasła pracy, **wykonują je i pilnują dobrych rezultatów,** głównie chodzi o skuteczne rezultaty. W tem są przeszkody. W miarę rozrostu naszego obozu na Pomorzu, materjał ludzki, jaki do nas przychodzi, zaczyna się różniczkować. Jest to proces naturalny. Nie potrzebujemy się z tem kryć. **Zbyt silni jesteśmy i zbyt pewni zdrowia naszych podstaw ideowych.** Ale dlatego z tem **większą energją musimy o to zdrowie dbać i,** nie tamując nikomu drogi do naszego obozu, musimy pilnie uważać, by ludzie interesu i ludzie konjunktury, których nigdy nie brak, gdzie jest zdrowa masa ludzka, **byli utrzymani w odpowiednim dystansie, by nie wcisnęli się naprzód.** My, ludzie Bloku pracujemy na długiej fali, w celu stworzenia **trwałych podstaw dla naszego życia politycznego na Pomorzu:** mamy więc prawo moralne wysuwać jako zasadę naszej dalszej pracy, w myśl wskazań myśliciela naszej ideologji słowa Walerego Sławka: **„Ludzie idei — ludzie uczciwi, na czoło naszego ruchu, typy interesu konjunktury w należnej od wykonawców idei odległości".**

### Z WIARĄ PO ZWYCIĘSTWO.

Myślą przewodnią naszej dalszej pracy na Pomorzu będzie przenikanie w jak najszersze warstwy społeczne. **Społeczeństwo nie jest dla nas bierną bezduszną masą, potrzebną tylko na czas wyborów,** lecz społeczeństwo jest dla nas żywem tworzywem, **obdarzonem własnem życiem, posiadającem własne potrzeby i dążenia,** których możliwe uwzględnienie i realizacja decydują o sile wewnętrznej i politycznej państwa. Wskazanie to jest szczególnie ważne na Pomorzu. Im społeczeństwo w naszem województwie pomorskiem **będzie silniej zespolone w twórczej pracy państwowej,** im bardziej każdy jego członek czuć będzie pełnowartościowość obywatelską, tem mocniej zrozumie **tożsamość swych własnych spraw ze sprawami państwa, tem silniejszy będzie mur nasz na tej ważnej placówce pomorskiej.**

Szczególną opieką trzeba nam będzie otoczyć **świat pracy,** tak bardzo ciężko kryzysem dotknięty, który własną uciążliwą pracą codzienną, **pracą rąk i głów,** tworzy wspaniały **dorobek Państwa, Narodu i Społeczeństwa.** To codzienne bohaterstwo szarego pracownika napawa nas radością i wzmacnia wiarę w polską masę, która wyniosła przywilej pracy ponad przywilej posiadania do najszlachetniejszych haseł ludzkości.

My zdajemy sobie sprawę z faktu, że **wytyczne naszej politycznej ideologji są najskuteczniejszem lekarstwem na kłopoty gospodarcze w Polsce. Tylko nasz obóz może Polskę z kryzysu wyprowadzić.** Każdy inny zaprowadziłby ją tylko w przepaść.

Trzeba zatem iść nam **z wiarą i z wolą po zwycięstwo w następny rok pracy,** tem więcej, że nurtuje w nas ambicja stworzenia z zachodniej Polski podwaliny Państwa mocarstwowego, takiego jakie nam kreśli **Genjusz Narodu Polskiego Józef Piłsudski.** Panu, Czcigodny i Dobry Panie Pułkowniku, meldujemy posłusznie, że wykonujemy powierzoną nam pracę blokową uczciwie i podług najlepszego Głosu Sumienia.

Wzywam zebranych do powstania z miejsc i do wzniesienia okrzyku: **Nasze Państwo, Najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska i jej Prezydent, Profesor Ignacy Mościcki, niech żyją. Wskrzesiciel Państwa Polskiego, Genjalny Wódz Narodu, Marszałek Józef Piłsudski, niech żyje. Nasz ukochany Prezes, p. płk. Sławek, niech żyje".**

Przemówienie p. prezesa Palucha zebrani przyjęli długotrwałemi oklaskami.

Następnie wszedł na trybunę wicemarszałek Makowski.

# Silna Polska - naszym celem

## Przemówienie p. Wicemarszałka Sejmu Makowskiego

Mam mówić o niezwykłem zagadnieniu. Nie każdy może na każde zagadnienie patrzeć ze wszystkich punktów widzenia. Los tak chciał, że w tej wielkiej pracy, zmierzającej do utrwalania podstaw Rzplitej, przypadł mi obowiązek zastanawiania się nad zagadnieniami ustroju państwa. Inaczej zagadnienia te nazywają się zagadnieniami konstytucyjnemi. Chcę podzielić się tutaj temi spostrzeżeniami, które podczas tej pracy mnie się nasunęły.

Dlatego, aby rzecz jasno przedstawić, zacznę od przykładów, nasuwających się codziennie. Czy nie znajdziemy czegoś podobnego, coby pozwoliło wyciągnąć wnioski w związku z reformą ustroju naszego państwa.

### CHAOS W NIEMCZECH.

Niedawno rozpoczęły się ostre zatargi u naszego sąsiada zachodniego. Rozpoczął się zamęt. Przez noc wyrosły nowe partje, w których operuje się hasłami demagogicznemi. Wzrósł gwałtownie kryzys ekonomiczny, bezrobocie. Kraj znajduje się bez wyjścia. Wyjścia tego szukają najtęższe głowy Niemiec, wzorując się nawet na stosunkach u nas. Już przed laty pewien uczony niemiecki oświadczył, iż **konstytucja weimarska jest dziełem czystej teorji, nie opartem na życiu,** i nie może spełnić dlatego swego zadania. Jest więc **coś w nieporządku w tem państwie,** lecz nie będziemy się dłużej zastanawiać nad niemieckimi kłopotami, mając nadmiar własnych.

### STANY ZJEDNOCZONE NA ROZSTAJU.

Przed tygodniem odbyły się **wybory prezydenta Stanów Zjedn.** Walka rozegrała się między dwoma kandydatami. Hoover, który przed 4 laty był obrany prezydentem, uzyskując wówczas 20 miljonów głosów wobec 15 swego przeciwnika, został wybrany wówczas dlatego, że **spodziewano się po nim, iż zabezpieczy Stanom Zjednoczonym pomyślność** Przed 4 laty były one u szczytu powodzenia gospodarczego. Hoover podczas wojny umiał zabezpieczyć Ameryce duże zyski. Sądzono, że zdoła on utrzymać te korzyści w dalszym ciągu. Lecz niemal nazajutrz po wyborach coś zaczęło się psuć i załamywać. **Po 4 latach prawie że nic nie pozostało z tej pomyślności.** Pozostały **miljonowe rzesze bezrobotnych,** pozostał **kryzys straszniejszy, niż w Europie.** Rozpoczęły się nowe wybory, i rozpoczęła się **walka o głosy bezrobotnych.** Właśnie te miljony bezrobotnych były w tym wypadku głosami decydującymi. Od nich zależał wybór nowego prezydenta. A czego chcieli bezrobotni? Charakterystycznym objawem wyborczych pochodów amerykańskich było hasło, **widniejące** na wszystkich transparentach: **NIE CHCEMY ŁASKI, CHCEMY SOLIDARNOŚCI.**

Hasło to jest **znamiennym znakiem,** że w

# Gdy byłeś, Marszałku z nami...

*Wpadł jak piorun.., błyskawicą przeleciał przez miasto... rzucił rozkaz, zrównał szeregi i — znikł! Jeszcze prężą się na baczność oficerowie, jeszcze patrzą po sobie pułkownicy, jeszcze zda się, że lada chwila zjawi się znowu wśród nich błękitna postać Wodza o bystrych władczych oczach i groźnym sumiastym wąsie. Gdzie tam! Już ani śladu..*

*Daremnie wylega ludność na ulice... Daremnie krzyżują się w powietrzu gorączkowe zapytania: Gdzie Dziadek? Chcemy powitać Marszałka!*

*Młodzież i starsi, kobiety i dzieci... Mróz... zimno... Małe nóżki niecierpliwie stukają o bruk, oczęta wybłyskują na wszystkie strony, wypatrują z serdecznym, niecierpliwym zachwytem, skąd zjawi się Pan Marszałek... Daremnie...*

*Biegają to na dworzec, gdzie stoi zielony wóz salonowy — znak niezawodny obecności Marszałka, to przed gmach — ten czy tamten... Może tu jest? a może ówdzie...*

*A jednak serca nasze, które tak głośno trzepotały, wiedzą, że Dziadek musi czuć ich bicie, że czuje tę moc żywiołową, jaka wystrzela ku Niemu. Oj, Dziadek, wie o tem dobrze... Jeden błysk oka z pod tej maciejówki jeden uśmiech — a ci, którzy godzinami trwają na posterunku, nagle w lot pojmują, że Marszałek jest z nimi, że myśli serdecznie o wszystkich.*

*Dziadku, jesteś dla nas słoneczną, żywą, a jakże bliską, najbliższą nam osobą... tak żywą, jak Polska, którą wywalczyłeś, jak żywą jest nasza niepodległość, jak żywą jest polskość Pomorza i Bałtyku.*

*W tej rozmowie na serca, w tej rozmowie milczenia, oczekiwania i wyczekiwania, zawsze mówimy do Ciebie Marszałku, że ufnie pod Twym przewodem gotowi jesteśmy iść dla Polski, do wyścigu pracy i, jeśli trzeba — do wyścigu krwi!*

*I, gdy przybędziesz raz jeszcze Dziadku, na Pomorze — zadzwonią tak samo nasze serca; tak samo, Dziadku, niecierpliwie a serdecznie wypatrywać Cię będziemy. Bo Ty i my wszyscy stanowimy nierozerwalną, polską jedność. Tę właśnie jedność, hartowną i twardą, którą onego czasu wykrzesałeś w naszem społeczeństwie, która zbudziła ze snu Polskę, a którą dziś my właśnie na Twój rozkaz w czyn zmieniamy i przekuwamy na rzeczywistość.*

---

**Ameryce panują stosunki inne, niż u nas.** Ameryka jest krajem bez **społeczności**, krajem indywidualizmu, samowoli i pomyślności jednostki. Ten indywidualizm stanął wobec nowego hasła: „Bezrobotni amerykańscy nie chcą, aby jeden czy drugi filantrop rzucał miljony dolarów, łagodząc w ten sposób nędzę mas na kilka dni. Chcą oni, aby społeczeństwo zostało zorganizowane na nowych zasadach, na zasadach wzajemnej solidarności. Jeśli Hoover dzisiaj otrzymał tylko 15 miljonów głosów, a przeciwnik jego 21 miljonów, w których niewątpliwie znajduje się duża ilość głosów bezrobotnych, przypisać to należy obietnicy Roosevelta przeprowadzenia odpowiednich w tym kierunku zmian. Nie obiecano jeszcze daleko idących reform, ale niewątpliwie decydującym czynnikiem w obecnych wyborach była **niechęć mas do tego ustroju, w którym pławiła się dotychczas pomyślność ustroju amerykańskiego.**

## Plaga bezrobocia

Mógłbym wiele przykładów zacytować, lecz ograniczę się tylko do zacytowania notatki, która z zagadnieniem ustrojowem wiąże się bardzo żywo. Oto treść tej notatki: „W Kanadzie odbył się tydzień społeczny katolików kanadyjskich. W Montreal odczytano list Ojca św. do arcybiskupa w Quebec, Papież mówi w nim o nieznanym żołnierzu, któremu we wszystkich krajach wzniesiono pomniki. Ale istnieje walka i na polu pracy, która wymaga wielu ofiar, co pozostaje w dużym związku ze światowym kryzysem. **Do rzędu NIEZNANYCH ROBOTNIKÓW należą rzesze bezrobotnych.** Mają oni prawo do pracy i to do pracy tak wynagradzanej, by była ona dźwignią ich życia."

Zagadnienie bezrobocia, które jest odbiciem kryzysu gospodarczego, nie mogło nie zainteresować Rzymu. A zatem wszędzie, czy na transparentach amerykańskich, czy w listach papieskich — wszędzie rozlega się wezwanie, aby mężowie stanu zastanawiali się nad tem zagadnieniem. Czy można takie zagadnienie rozwiązać łataniem jednej czy drugiej dziury, czy można tego dokonać w drodze przetargów politycznych między partjami? Zdaje się, że nie. Nie można tego załatwić nawet przez wybór prezydenta takiej czy innej partji. Dlatego, iż zagadnienie to wiąże się z zagadnieniem ustrojowem państwa.

Aby wykazać tę wspólność przytoczę przykład z dziedziny własnej. Ostatnio odbył się tydzień rolniczy, podczas którego na zjeździe z całej Polski wysunięto pod adresem rządu szereg postulatów, stwierdzających konieczność daleko idącej pomocy ze strony państwa dla rolnictwa.

### SZCZERBY W 100-LETNIEM DZIEDZICTWIE.

Tutaj musimy stwierdzić, iż w takim stanie rzeczy **ustrój obecny**, który jest **dziedzictwem od 100 lat przeszło**, ma jakieś **szczerby bardzo głębokie**, których nie można zaspokoić i zapełnić jakimś dorywczym gestem. Musi je zaspokoić **NOWA ORGANIZACJA ŻYCIA.**

**Cóż** oznacza tradycyjny od 100 lat ustrój państwowy? Byłoby zbyt trudną rzeczą rozwodzić się nad jego szczegółami. Ustrój państwowy, który odziedziczyliśmy utworzył się **na przełomie 18 i 19-go wieku** jako spuścizna wielkiej rewolucji francuskiej. Głosił on, że **jednostka ludzka jest źródłem i celem życia państwowego.** Państwo powinno się sprowadzać **jedynie do roli gwaranta**, do roli stróża, którego jedynem zadaniem jest **pilnować**, i to ostrożnie, **aby jeden drugiemu człowiekowi nie sięgał za bardzo do gardła.** Okazało się jednak, że złudzenie, jakoby ustrój ten był idealnym, prysło bardzo szybko wobec rozwoju stosunków ekonomicznych. Ustrój ten umożliwiał bowiem powstanie **bezwzględnego kapitalizmu.**

Już od końca 19-go wieku **rozpoczęła się praca, aby przekształcić tryb życia państwowego**, i to w takiej postaci, aby stał się on formą, która mogłaby organizm społeczny wznieść na wyższy poziom, chroniąc go od wyzysku ze strony poszczególnych zbyt silnych jednostek.

## Ku zmianie Konstytucji

W r. 1920-21 po wielkiej wojnie, kiedyśmy przeszli do rozstrzygania zagadnienia Konstytucji, rozpoczęła się walka między temi dwiema formami: państwem społecznem i państwem liberalnem. **Twórcy Konstytucyj z r. 1920, zapatrzeni w obraz tradycyj z 19-go wieku, stworzyli państwo indywidualistyczne**, nie uświadamiając sobie dostatecznie, że **życie wymagało czegoś innego.** Dlatego i konstytucja weimarska i polska wykazują tak poważne błedy i luki. Pierworodnym ich grzechem jest to, że **są wytworem czystej teorji, a nie przesiąknięte rzeczywistością.** Zmiana tych konstytucyj, to **nie zmiana poszczególnych paragrafów, ale przystosowanie nowych praw do potrzeb życia, które wyrosły zupełnie gwałtownie, które na każdym kroku domagają się realizacji.** W przeciwnym bowiem razie nieuwzględnienie ich doprowadzić może do katastrofy. (Przykład: Niemcy i Stany Zjedn.). Państwo które nie potrafi znaleźć rozwiązania tych zagadnień konstytucyjnych, przegra swą rolę życiową i dlatego **reorganizacja życia ustrojowego u nas jest zagadnieniem pierwszorzędnem.**

Co należy zmienić? Czy znajdujemy gdzie indziej podobne przykłady? Czy udało się komukolwiek innemu rozwiązać to zagadnienie?

Na wschodzie **ustrój republik radzieckich** palące zagadnienie jeszcze zaognił. **We Włoszech**, w których nastąpiła reorganizacja państwa, znajdujemy **rządy syndykalistyczne** — **lecz to, co osiągnięto trzyma się siłą przemocy, siłą jednej silnej jednostki, siłą zwartej organizacji partyjnej.**

Wzory te nie odpowiadają naszej rzeczywistości i nigdy zresztą wzorowanie się na innych państwach nie prowadziło do dobrych rezultatów. Dlatego też jeśli NIE ROBIMY REFORMY KONSTYTUCJI Z PONIEDZIAŁKU NA WTOREK, Z TYGODNIA NA TYDZIEŃ, to dlatego, iż WSZELKI POŚPIECH MOŻE OKAZAĆ SIĘ SKRZYWDĄ. To, co ma przyjść, powinno być NAJLEPSZĄ MOŻLIWIE PRÓBĄ, JEŚLI NIE DOSKONAŁOŚCIĄ. **Nie będziemy robili dzikich eksperymentów. Będziemy starali się dojść do rozwiązania zagadnienia** NA GRUNCIE RZECZYWISTOŚCI. Jest to mniej **efektowne, ale bardziej skuteczne, celowe i bardziej pewne.**

### ROLA PREZYDENTA I PARLAMENTU DAWNIEJ I DZIŚ.

**Są pewne formy i instytucje w życiu** państwowem, które spełniają **pewne zadania.** Napozór źle. Lecz tylko napozór, gdyż zadania państwa, które te instytucje stworzyło, zmieniły się. Przejdę kolejno instytucje, które są podstawą naszego państwa, a które nie spełniają swego zadania. Zacznę od PREZYDENTA RZPLITEJ. Czem miał być Prezydent Rzplitej według Konstytucji, wzorowanej na tradycjach 19-go wieku? **Miał być** PRZEWODNICZĄCYM UROCZYSTOŚCI NARODOWYCH, **automatem, podpisującym podsunięte mu papiery, człowiekiem nieodpowiedzialnym przed nikim, człowiekiem bez głosu i woli**, tylko, aby służyć jako ZEWNĘTRZNE GODŁO PAŃSTWA. Czy ta rola da się dzisiaj przyjąć? Mam wrażenie, że NIE. Życia naszego społeczeństwa nie wyczerpują uroczystości narodowe. Społeczeństwo nasze **żyje życiem 20-go wieku, bardziej skomplikowanem, niż dawniej. Jesteśmy** zazębieni w życie innych państw, wplątani w organizację wielką państw całego świata. **Musi być ktoś, kto zaprowadza porządek, kto ma siłę i decydujące słowo, a nie jest tylko manekinem.**

**Prezydent Niemiec** niema innych uprawnień poza temi, aby być przewodniczącym uroczystości narodowych. Zostawiono mu jedynie prawo do t. zw. ,,notverordnungen''. Okazało się jednak, że odstępstwo od tej zasady staje się koniecznością. Kiedy chodzi o tworzenie nowego rządu, wszyscy biegną do prezydenta Rzeszy.

Ergo: **musi być ktoś, kto istotnie stoi na czele.** Wynikają stąd dwie rzeczy: podstawa, na której się musi opierać prezydent, tj. ZAUFANIE NARODU, I UPRAWNIENIA — gdyż prezydent nie może być manekinem. Tu **nie chodzi więc o zmianę pewnego artykułu konstytucyjnego ale o zmianę całego ustroju.**

Drugim czynnikiem, który wysuwa się na czoło życia państwowego, to PARLAMENT. Parlament jest instytucją konieczną, lecz jaką rolę spełnia naprawdę? Co właściwie jest jego istotą? Ci ludzie, którzy wychodzą ze społeczeństwa, znajdują się tam, aby **powiedzieć, czego społeczeństwu potrzeba i aby później, kiedy się znajdzie rozwiązanie dla tych potrzeb, te rozwiązania przyjąć i zaakceptować.** Oto **dwa momenty**, w których rola parlamentu staje się czynną.

## Prace, którą spełnimy

**Te dwie instytucje stają wobec usiłowań** SŁUŻENIA INTERESOM ZBIOROWOŚCI. Jeżeli zadaniem państwa dawniejszego było stać na straży jednostek, to zadaniem państwa dzisiejszego będzie: służyć interesom zbiorowości. **Państwo dzisiejsze musi być państwem społecznem.** Tego musimy dokonać w postaci t. zw. reformy konstytucyjnej. Czy możemy taką przemianę zrobić za jednym zamachem bez zastanawiania się? Sądzę, że nie.

Tę trudną pracę podjęliśmy i **mamy nadzieję**, że PAŃSTWO POLSKIE TAKIE, JAKIE WYJDZIE PO PRZERÓBCE Z NASZYCH RĄK, BĘDZIE PAŃSTWEM, KTÓRE POTRAFI SPROSTAĆ SWOIM WIELKIM ZADANIOM MOCARSTWOWYM.

Po p. wicemarszałku **Makowskim** przemówił b. miinster p. **Matuszewski.**

# Droga do zwycięstwa

## Przemówienie p. ministra Matuszewskiego

Musimy sobie zadać pytanie, **jaką drogą należy iść, aby było lepiej.** Odpowiedź jest jedna: **Przystosować się do tego, co w życiu jest naturalne.**

Spytajmy się sami siebie, czy u nas zrobiono **cośkolwiek w tej dziedzinie?** Podkreślić musimy jako pierwszą rzecz, której dokonano: **utrzymanie naszej waluty.** Nie potrzeba podkreślać ważności tej sprawy. Wszyscy pamiętamy fatalne skutki pierwszej i drugiej inflacji. Natomiast dziś **Polska jest jedynym krajem dłużniczym na świecie, który SWOJEMI WŁASNEMI ŚRODKAMI I SIŁAMI, SWOIM WŁASNYM UPOREM POTRAFI SOBIE DAWAĆ RADĘ Z TRUDNOŚCIAMI, które powaliły silniejsze od nas organizmy.**

Drugą rzeczą, która wprawdzie nie jest jeszcze definitywnie załatwiona, ale która jest w toku, jest **przystosowanie wierzytelności rolnych do zmienionych cen produktów rolnych.** Wydane niedawno dekrety rolnicze mają tu poważne znaczenie. Poza tem w najbliższych dniach **wchodzą na Sejm nowe projekty ustaw**, zmierzających do wydatnej obniżki oprocentowania kredytów długoterminowych.

Trzecią zdobyczą jest to, że **potrafiliśmy**, coprawda nie na wszystkich odcinkach, **przełamać ceny kartelowe**, ceny sztuczne, nie przystosowane do dzisiejszych warunków życia. Wreszcie rzecz czwarta, jedna z najtrudniejszych, jedna z najbardziej bolesnych do przeprowadzenia. Było nią **przystosowanie do zmienionych warunków wydatków Państwa.**

Spotykamy się z zarzutami, że wszystko co się dzieje, dzieje się za wolno. Istotnie tempo, w jakiem się pracuje jest umiarkowane. Ale dyktowane jest ono **nakazami ostrożności.** Można otwarcie powiedzieć, że tej ostrożności nie wyrzekniemy się, a to dlatego, że bardzo łatwo jest postąpić popularnie i doprowadzić do tych skutków, jakie wszyscy pamiętamy z okresu 1925 r. Tym, którzy przychodzą i mówią, że mało i źle się pracuje trzeba kazać spokojnie ale sumiennie i uczciwie popatrzeć gdzieindziej.

Rzeczą, która się rzuca **w oczy, to fakt, że POLSKA JEST NAJSPOKOJNIEJSZYM KRAJEM W EUROPIE.** Dlaczego? Przecież jesteśmy krajem zniszczonym, biednym, przez który przeszedł walec wojny. Krajem, otoczonym przez wrogów. Dlaczego **u nas nie robi się na każdym kroku tych kardynalnych błędów, robionych przez wszystkich prawie ekonomistów całego świata jak np. w Ameryce?** Odpowiedź jest prosta. Tam w Ameryce decydują ludzie, którym przedewszystkiem zależy na madat. poselsk. natomiast w **Polssce Blok Bezpartyjny nie jest obozem, któryby się bał o swoje mandaty.** Mandaty te nie przyszły przez demagogów, lecz są wynikiem długich lat więzień i cierpień, długoletniego szamotania się z siłami większemi, aniżeli kaprys tłumu i dlatego w odpowiedzi na te wszystkie obietnice, które są wysuwane ze strony prawej i lewej opozycji **wystarczy wymienić choćby tylko rok 1925.** Czy rok 1925 był rokiem mniejszego kryzysu niż dziś? Nie. Bezrobocie było mniej więcej takie same. Ceny były tak samo wysokie. Niezależnie od tego na całym świecie wówczas panowała piękna pogoda, natomiast pamiętny **deszcz 1925 r. to była tylko polska słota.** Tam pokutowaliśmy za nasze winy, podczas gdy dziś cierpimy z całym światem, za jego stare i nowe popełnione grzechy, wynikłe z demagogji.

Porównajmy nasze własne trudności z trudnościami innych krajów. Dojdziemy do wniosku, że **nasze położenie jest trudniejsze, aniżeli innych państw.** Graniczymy bowiem z państwami, z któremi trudno nam utrzymywać stosunki handlowe. **Rosja** nie jest do tego zdatnym terenem, Niemcy zaś sami zamykają swoje granice dla naszych produktów, w tem przekonaniu i z tym zamiarem, aby to był dla nas cios. Rzecz inna, że pod tym względem **Niemcy** się mylą. Tu bowiem właśnie **NA TEJ ZIEMI POMORSKIEJ ZNAJDUJE SIĘ W KAMIENIU I CEMENCIE WYKUTA ODPOWIEDŹ NA TE NIEMIECKIE ZAMIARY, ODPOWIEDŹ, KTÓRA NAZYWA IĘ GDYNIĄ.** Natomiast rzecz w tem, że wiele ciężkich i niepopularnych rzeczy musimy brać na nasze barki. Musimy być gotowi do różnych ofiar. Miejmy jednak poczucie, że ofiary te będą sprawiedliwie rozłożone na wszystkie warstwy społeczeństwa i że będą odpowiadały potrzebom państwa. Hasłem naszem bowiem jest: **NIE DZIELIĆ, LECZ ŁĄCZYĆ, NIE ROZSADZAĆ, LECZ WIĄZAĆ SPOŁECZEŃSTWO POLSKIE.**

W dzisiejszej Polsce myśli się i pracuje, **aby trudności gospodarcze, idące do nas z całego świata złamać i zwalczać** bez narzucenia ciężarów tych na jedną warstwę. Praca ta, która czasami wydaje się powolną nie jest nią. **Państwo jest bowiem maszyną skomplikowaną**, której poruszenie jednej śrubki porusza cały organizm. Nie możemy pracować nieostrożnie. Ta praca, która niecierpliwym wydawać się może powolną, jest jednak **stałą i w konsekwencji zmierzającą do celu.**

**WYJEŻDŻAJĄC STĄD, MOŻECIE POWIEDZIEĆ WSZYSTKIM, ŻE BĘDZIE LEPIEJ** i to wbrew tym wszystkim, którzy z nas usiłują zrobić słabych. Ta droga, po której idziemy jest **drogą do zwycięstwa.** Jest nią tem bardziej, że na czele wszystkich nas ludzi dobrej woli, ludzi gotowych do poświęcenia i ofiar, ludzi gotowych do przetrwania ciężkich czasów stoi nie kto inny, jak **Marszałek Piłsudski, który każdą walkę, jaką w życiu podjął doprowadzi do zwycięstwa.**

# Na odpowiedzialnym posterunku

## Przemówienie magistra Schaba

Po przemówieniach wicemarszałka Sejmu Makowskiego i b. ministra Matuszewskiego zabrał głos sekretarz rady wojewódzkiej BBWR p. mag. Schab, stwierdzając, iż przepełniona sala i przebieg kongresu świadczą o tem, że 4 lata **pracy na Pomorzu nie są zmarnowane.** Mówca przedstawił warunki pracy w pierwszych latach kiedy musiano walczyć z **nienawiścią partyjną, z jaką nasz obóz tutaj powitano.** Rezultaty jednakże ostateczne tej czteroletniej pracy są dla nas niewątpliwie korzystne. Musimy zanotować duże postępy. Powiększyliśmy zastępy działaczy politycznych i szeregi naszych zwolenników w wysokiej mierze. Na pierwszym planie naszej pracy zgodnie z zasadami prezesa Sławka postawiliśmy pracę w dziedzinie **wychowania obywatelskiego i oświatowej** o czem świadczą setki odczytów, wykładów i widome ich dzisiaj skutki. W dalszej ważnej dziedzinie naszej pracy, jakiem jest zagadnienie osadnictwa na terenie Pomorza — mamy do zanotowania potężne postępy dzięki **współpracy władz z p. Wojewodą pomorskim** na czele, co tem więcej należy podkreślić, że osadnik polski na Pomorzu, to ŻOŁNIERZ POLSKI, BRONIĄCY POMORZA. Dzięki naszej pracy powiększyły się również szeregi Powstańców i Wojaków, stojące pod naszym sztandarem.

W pracy wśród młodzieży, zdobyliśmy znaczny dorobek; powstały liczne kadry **Związku Strzeleckiego i Legjonu Młodych**, w których młodzież ma sposobność wyładowania swych pięknych ambicyj w pracy dla państwa. Również zagadnienie **pomocy bezrobotnym znalazło żywy oddźwięk** w naszych szeregach i w dużej mierze ogólna pomoc dla bezrobotnych na Pomorzu jest zasługą organizacji BBWR. Na zakończenie mówca podniósł jeden ważny moment: **Skoro je-**

(Ciąg dalszy na stronie 4).

steśmy mocni, musimy umieć zamanifestować naszą siłę na zewnątrz. BYĆ PIŁSUDCZYKIEM, jak zaznaczył prezes Sławek, TO ZNACZY BYĆ NAJLEPSZYM OBYWATELEM PAŃSTWA. Miano Piłsudczyka i sanatora przestało być obelżywem wyzwiskiem. W imieniu działaczy BBWR na Pomorzu mogę zapewnić P. prezesa, że w ścisłej współpracy z władzami państwowemi my Pomorzanie będziemy nieustannie realizowali to, co nam przekazała nasza pieśń: „Twierdzą nam będzie każdy próg"! Hasło to nie będzie dla nas pustym frazesem.

Następnie odczytał mgr. Schab rezolucje Kongresu, przyjęte entuzjastycznie przez aklamację.



# Nasze hasła

## Rezolucja Kongresu

Pomorski Wojewódzki Kongres BBWR. w Toruniu uchwalił następujące rezolucje:

I.

Wojewódzki Kongres BBWR. w Toruniu po dokładnem zapoznaniu się z sytuacją politycząn i gospodarczą Państwa stwierdza, **że ma pełne zaufanie do ofiarnej pracy Rządu, zmierzającej po linji polskiej racji stanu do zapewnienia Państwu Polskiemu znaczenia na zewnątrz oraz siły i potęgi wewnętrznej.**

W szczególności Wojewódzki Kongres BBWR., doceniając trud Rządu w zmaganiach się **z naporem światowego kryzysu** na gospodarstwo narodowe, stwierdza, że **obowiązkiem uświadomionych i twórczych sił w społeczeństwie jest czynne współdziałanie z wysiłkami Rządu.**

Wojewódzki Kongres BBWR., uznając, że **rolnictwo stanowi fundament gospodarki narodowej,** wyraża przekonanie, że **Rząd w oparciu o siły społeczne w dalszym ciągu rozwijać będzie akcję pomocy rolnictwu.**

II.

Wojewódzki Kongres BBWR. w Toruniu **składając Panu Prezesowi Sławkowi wyrazy głębokiej czci i ufności,** stwierdza, **że ma pełne zaufanie do prac klubu parlamentarnego Bloku,** który na terenie ustawodawczym realizuje szczytne hasło BBWR. wyrażone w maksymie: **„Naczelnem prawem — dobro Państwa".**

III.

**TWIERDZĄ NAM BĘDZIE KAŻDY PRÓG**

Wojewódzki Kongres BBWR. w Toruniu **dostrzegając w wytężonej i nie przebierającej w środkach propagandzie niemieckiej na rzecz rewizji granic poważne niebezpieczeństwo dla pokoju światowego,** stwierdza **że nieugięty w walce z zaborcą i głęboko do Polski przywiązany lud pomorski nie odda nikomu ani jednej piędzi tej polskiej ziemi ani skrawka polskiego morza wraz z dumną naszą Gdynią, a w walce o nie-niezdobytą twierdzą nam będzie każdy próg pomorskiej chaty.**

IV.

Wojewódzki Kongres BBWR. w Toruniu wychodząc z założenia, że zorganizowanie społecznej siły obronnej Pomorza jest naczelnem zadaniem całego społeczeństwa, z radością wita **fakt wspaniałego rozwoju Rezerwowej Armji z Pomorską Federacją Zb. Obrońców Ojczyzny na czele i przesyła Jej serdeczne pozdrowienia.**

Podkreślając z uznaniem owocne wysiłki władz państwowych w tej dziedzinie Kongres stwierdza, że kierownictwo Armji Rezerwowej spoczywać winno wyłącznie **w rękach jedynie kompetentnego czynnika państwowego.**

Wojewódzki Kongres BBWR. z żywem zadowoleniem wita **fakt rozwoju Zw. Strzeleckiego na Pomorzu, jako spadkobierców szczytnych tradycyj pierwszych żołnierzy polskich i wierzy w to, że w naszych szeregach strzeleckich znajdzie się cała młodzież pomorska, owiana gorącą chęcią wiernej i ofiarnej służby dla dobra Państwa Polskiego.**

**Z POMOCĄ OSADNIKOM POMORSKIM.**

Wojewódzki Kongres BBWR., stwierdza ją, że **osadnictwo na Pomorzu stanowi z punktu widzenia interesu Państwa bardzo ważki czynnik,** uznaje konieczność uregulowania zagadnienia osadniczego na Pomorzu za postulat **pierwszorzędnego znaczenia.**

Osadnictwo polskie na Pomorzu powstało w różnych okresach czasu w ciężkich warunkach, co wytworzyło niekorzystny dla niego splot różnych trudności natury prawnej i gospodarczej, dotkliwie przez osadnictwo odczuwanych.

Podkreślając widoczną i **realną troskę i opiekę nad osadnictwem ze strony czynników państwowych, Kongres uznaje, że zedydowanie uregulowanie całokształtu tego zagadnienia winno być przedmiotem szczególnej troski Pomorskiej Regjonalnej Grupy posłów i senatorów oraz Klubu Parlamentarnego BBWR.**

DLA WSPÓLNEJ SPRAWY.

Wojewódzki Kongres BBWR. stwierdza jąc stały rozwój organizacji BBWR. **na Pomorzu,** radośnie i serdecznie wita **krzepnące i świadome swej siły szeregi wyznawców ideologji państwowej, który w życiu społecznem Pomorza czynnie realizują szczytne zasady Wodza Narodu Marszałka Józefa Piłsudskiego.**

Kongres stwierdza, że **niewybredna demagogja przywódców obozów opozycyjnych a zwłaszcza skrajnie nacjonalistycznego, przestała już być wyłącznym pokarmem rzesz ludności pomorskiej, która coraz wyraźniej i liczniej uznaje konieczność realnej pracy dla Państwa, opartej o współpracę z Rządem.**

Równając nasze szeregi, patrząc z dumą na rozrost naszej siły, w głębokiem przekonaniu o słuszności naszej sprawy — **Kongres wzywa wszystkich obywateli Pomorza do zerwania z gasnącym światem par tyjnictwa i szkodliwem dla Państwa warcholstwem jego przywódców oraz skupienia się pod sztandarem BBWR.**

W czasie odczytywania powyższych rezolucyj zgromadzeni poszczególne uchwały przyjmowali żywiołowemi oklaskami.

### Depesze

Po odczytaniu rezolucyj Kongres przyjął burzą oklasków trzy następujące depesze:

**Pan Prezydent Rzeczypospolitej Warszawa — Zamek.** Zgromadzeni na Kongresie Wojewódzkim BBWR. w Toruniu dnia 11-go grudnia obywatele Pomorza, reprezentujący wszystkie warstwy **społeczeństwa składają Ci, Najdostojniejszy Panie Prezydencie,** wyrazy głębokiego **hołdu i czci oraz ślubują jak na Święcie Morza, że na nadmorskich rubieżach Rzeczypospolitej według najlepszej swej woli będą pracować i trwać z silną wiarą w wielką przyszłość Państwa Polskiego.**

**Pierwszy Marszałek Polski, Józef Piłsudski Warszawa — Belweder.** Kongres Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem w Toruniu, reprezentujący wszystkie warstwy społeczeństwa z całego Pomorza **śle Ci, Ukochany Wodzu, płomienny żar swych wiernych serc wraz z żołnierską przysięgą ochotnego spełnienia wszystkich Twych rozkazów.**

**Pan Prezes Rady Ministrów, Aleksander Prystor, Warszawa.** Kongres BBWR. w Toruniu reprezentujący wszystkie warstwy społeczeństwa z całego Pomorza **śle Ci Nieugięty Sterniku Nawy Państwowej wyrazy głębokiej ufności i uznania wraz z zapewnieniem gotowości ponoszenia wszelkich ofiar, jakich dobro Państwa będzie od nas wymagać.**

### Zakończenie kongresu

W zakończeniu Kongresu przemówił krótko prezes BBWR. p. płk. Sławek. Wśród ogólnej ciszy w kilku z głębi serca płynących słowach, dziękował wszystkim, że tak licznie i tak ofiarnie stawili się do pracy państwowej **zwłaszcza dziś w tak specjalnie ciężkich warunkach.**

Słowa p. prezesa Sławka powitano z niebywałym entuzjazmem, wznosząc długie okrzyki na jego cześć.

Na tem p. prezes Paluch zamknął obrady Zjazdu. Salę obrad opuszczano wśród okrzyków na cześć p. Wojewody Pomorskiego Kirtiklisa, dowódcy O. K. VIII gen. Pasławskiego i innych działaczy B. B.

## Roosevelt w sprawie długów

W numerze grudniowym „Cosmopolitan" ukazał się artykuł przyszłego prezydenta Stanów Roosevelta, omawiający sprawę długów europejskich. Autor po długich wywodach dochodzi do wniosku, że zdrowy rozsądek nakazuje pomóc dłużnikom w każdy możliwy sposób. Na skreślenie długów Roosevelt nie zgadza się, a kwestji odroczenia spłat wogóle nie porusza.

## Światowa produkcja żyta

Państwowy Instytut Eksportowy podaje na podstawie statystyk, ogłoszonych przez Międzynarodowy Instytut Rolniczy w Rzymie, że światowa produkcja żyta wyniosła w bieżącym roku 157 miljonów q. wykazując w porównaniu z r. ub. wzrost o 18 proc. Zwiększenie produkcji nastąpiło we wszystkich krajach, będących głównymi producentami żyta, przedewszystkiem zaś w Polsce i w Niemczech których udział w światowej produkcji żyta jest największy. Produkcja żyta polskiego stanowi czwartą część produkcji międzynarodowej, przyczem obliczana jest w r. b. na 64 milj q.

# W zgodnej pracy z społeczeństwem

## Z działalności BBWR. w terenie

Na terenie woj. krakowskiego odbyły się ostatnio liczne wiece i zebrania BBWR w których brało udział od 300 do 800 osób. Większe zebrania odbyły się m. in. w następujących miejscowościach: Brzostek, Chełmiec, w Janowicach, Łęgu, Ryglicach, Tuchowie, gdzie przemawiali posłowie: Jarosz, Starzyk, ks. Czuj, prof. Bobrowski, sen. Tyrka i Sienko;

Tematem przemówień była sprawa obniżenia cen produktów przemysłowych a w szczególności nawozów sztucznych, działalność sekcyj finansowo-rolnych oraz bolączki miejscowej ludności, która w rezolucjach wyrażała pełne zaufanie do rządu i BBWR za ich dotychczasową akcję, zmierzającą w kierunku złagodzenia skutków kryzysu oraz dalszych skutecznych zamierzeń w tej dziedzinie. Poza temi zebraniami odbyło się kilkanaście zebrań kół gminnych BBWR, poświęconych sprawom organizacyjnym a następnie zebrań prezydjów rad powiatowych BBWR.

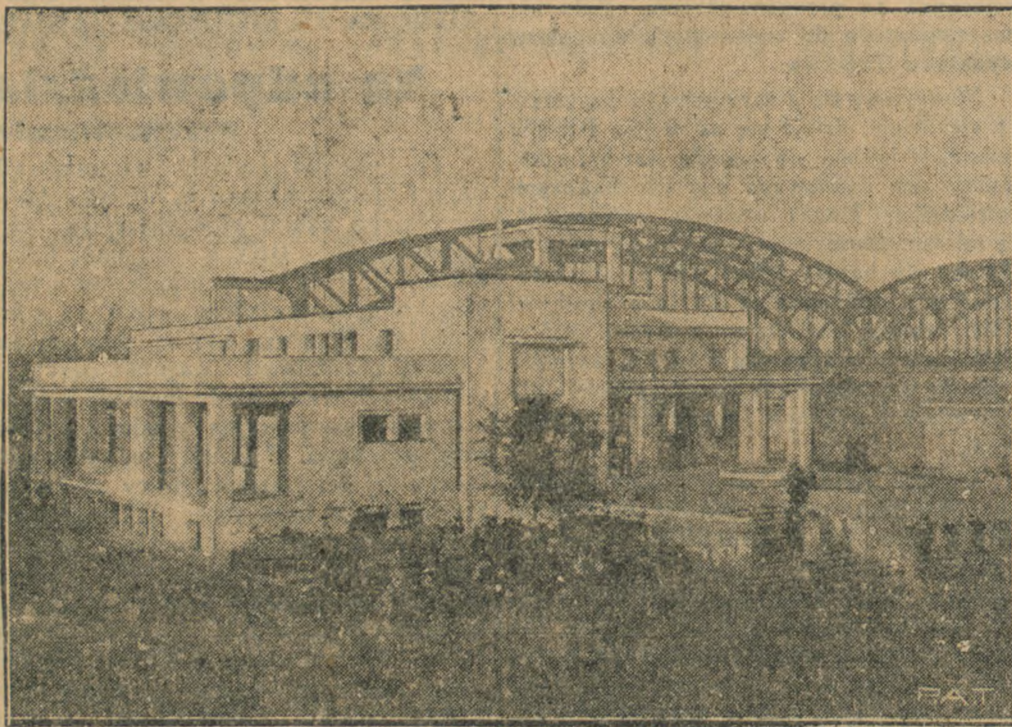
Z inicjatywy sekretarjatu wojewódzkiego w Krakowie urządzono w szeregu miejscowości uroczyste obchody święta niepodległości. Uroczystości odbyły się prawie we wszystkich osiedlach, wsiach i miasteczkach.

W Częstochowie odbyło się posiedzenie rady powiatowej z udziałem wybitniejszych działaczy BBWR z **terenu miasta i powiatu.** W zebraniu tem wzięło udział około 400 osób. Referaty wygłosili: sen. dr. Barański, który omówił **sprawy polityczne i gospodarcze** w związku z obecną sesją Sejmu oraz plk. Eile, który omówił **zagadnienia samorządowe,** zaś pos. Biluchowski poruszył szereg zagadnień lokalnych. Z wygłoszonych następnie sprawozdań wynika, że działalność rady objęła **całokształt życia społecznego zarówno na wsi i w mieście.**

W Stopnicy odbył się wiec sprawozdawczy z udziałem około 400 osób, na którym pos. Sanojca wygłosił referat gospodarczy, omawiając szczegółowe dekrety rządu w sprawach rolnych. Poseł Sanojca odbył pozatem wiec sprawozdawczy w Busku z udziałem około 600 osób. W obydwu miejscowościach uchwalono rezolucje, wyrażające pełne uznanie i zaufanie rządowi.

W powiecie łódzkim odbyły się zebrania informacyjno-sprawozdawcze w następujących miejscowościach: Wiskitno, Puczniew, Burzyca Wielka, Kurowice, Aleksandrowie oraz Rabieniu. Na terenie powiatu słupeckiego odbyły się w Słupcy, w Pyzdrach, Ciążeniu oraz w Koszutach. Wszystkie zebrania odbyły się w atmosferze dużego zainteresowania zgromadzonych, którzy otrzymali na zebraniach rzeczowe informacje z dziedziny prac i zamierzeń rządu, zmierzających **ku poprawie sytuacji gospodarczej ludności,** dotkniętej ciężko ostrym przebiegiem kryzysu.

## Yacht-klub oficerski



*W Warszawie dokonano poświęcenia i otwarcia oficerskiego Yacht-Klubu, który mieści się we własnej siedzibie wybudowanej przy nowym moście kolejowym na Wiśle*

## Posiedzenie klubu senackiego BBWR.

Pierwsze posiedzenie klubu senackiego BBWR po przerwie wakacyjnej odbędzie się dn. 15 bm. o godz. 10 min. 30 rano. Wszyscy pp. senatorowie proszeni są o punktualne przybycie.

# Rozłam w partji Hitlera

## Pierwsza secesja i rozkaz „wodza nazi"

W partji hitlerowskiej nastąpił rozłam. Grzegorz Strasser **wystąpił ze stronnictwa** prawdopodobnie z powodu różnicy zdań z Hitlerem co do **tolerowania rządu Schleichera.**

Przypominamy sensacyjne „porwanie" Hitlera ze sleepingu, którym jechał do Berlina **na obrady z Schleicherem.** Zamiast do Berlina „Führer" udał się do Weimaru, gdzie wydał ostre oświadczenie walki z Schleicherem i „wszystkiemi djabłami".

„Frankfurter Ztg." ogłasza treść listu Strassera do Hitlera. W piśmie tem Strasser **rezygnuje z wszystkich urzędów partyjnych.** Jako motywy tego kroku podaje Strasser trudności czynione mu jako kierownikowi organizacyjnemu przez najwyższe władze partyjne a przedewszystkiem to, że **zasady polityki państwowej partji narodowo-socjalistycznej nie odpowiadają jego przekonaniom.** Twierdzi, on, że jest przeciwnikiem radykalnego kierunku polityki partyjnej i przeciwnikiem gwałtu bezpłodnego.

W ślady Strassera poszedł również przewodniczący rady gospodarczej stronnictwa pos. **Gottfryd Feder,** który oświadcza że zarządzone przez Hitlera rozwiązanie rady gospodarczo-politycznej stronnictwa narodowych socjalistów uważa za równoznaczne z wyrzeczeniem się przez stronnictwo hitlerowskie **najważniejszego celu, polegającego na walce o chleb i prace dla mas bezrobotnych.** Ten krok Hitlera — oświadcza Feder — pociągnąć **musi masową ucieczkę wyborców zwłaszcza z kół robotniczych.**

Demonstracyjne wystąpienie Strassera i Federa wywołały w kołach politycznych wielkie poruszenie. W kuluarach parlamentarnych mówi się, że szereg czołowych przywódców stronnictwa narodowo-socjalistycznego jak dr. Frick, przywodca frakcji parlamentarnej, **dr. Stoehr,** b. wiceprezydent Reichstagu **przyłączyli się do Strassera.**

Dla zatuszowania wrażenia, grożącego rozłamu wewnątrz partji, **hitlerowcy składają oświadczenia lojalności wobec Hitlera i jego ruchu.**

Narodowo-socjalistyczna frakcja Reichstagu wydała komunikat, stwierdzający m in., **że żadne wydarzenia nie zdołają podważyć ruchu narodowo-socjalistycznego.**

Po powtórzeniu przez przewodniczącego frakcji zapewnień wierności członków frakcji dla kierownika ruchu, **Hitler wygłosił przemówienie, wskazując na to, iż o solidarność na śmierć i życie rozbić się muszą wszystkie ataki przeciwko ruchowi.**

Po dalszej przemowie przewodniczącego Reichstagu Goeringa szereg członków frakcji **złożyło powtórnie przyrzeczenia wierności na ręce Hitlera** i przyjęta została **rezolucja, iż cała frakcja stoi zgodnie przy Hitlerze.**

**„Voelkischer Beobachter"** ogłasza następujący rozkaz Hitlera: 1) z dniem dzisiejszym **obejmuję osobiście aż do odwołania kierownictwo polityczne organizacji, 2) kierownikiem sztabu politycznej organizacji** mianuję dotychczasowego inspektora okręgu drugiego dr. Leya, 3) w środę 14 bm. ogłoszę **nowe wytyczne oraz zarządzenia, dotyczące wydanej 6 listopada odezwy w sprawie podniesienia sprawności bojowej** ruchu narodowo-socjalistycznego.

Odezwa, wymieniona przez Hitlera, wydana bezpośrednio po wyborach do Reichstagu, zapowiadała **jak najostrzejszą walkę narodowych socjalistów przeciwko rządowi Rzeszy.**

Rozkaz Hitlera potwierdza, że Strasser który dotychczas kierował wydziałem organizacyjno-politycznym partji, **usunięty został na stałe z tego stanowiska.** Strasser wyjechał do **Włoch.** Mandat poselski do Reichstagu zatrzymał.

# Dodatni bilans handlowy

## 22 miljony za miesiąc listopad

Według dotychczasowych obliczeń, bilans handlu zagranicznego Polski zamknięty został w listopadzie rb. saldem dodatniem w wysokości **21 miljonów 892 tys. zł.** W porównaniu do salda dodatniego z października rb. saldo w listopadzie rb. zmniejszyło się o 106 tys zł.

W listopadzie rb. wywieziono z Polski **1.335.654 tony** towarów o wartości 98 miljonów 605 tys. zł., przywieziono natomiast do Polski **182.634 tony towarów** o wartości 76 miljonów 713 tys. zł. W porównaniu do października rb. wywóz zwiększył się w wartości o sumę 2 miljony 244 tys. zł, a przywóz zwiększył się o 3 miljony 350 tys. zł.

W listopadzie rb. **zwiększył się wywóz następujących artykułów:** węgla o **1,5 miljonów** zł, cukru o 1,3 miljonów zł, przędzy wełnianej o 1,1 miljn. zł, bali, desek i łat o 900 tys. zł, nasion roślinnych pastewnych i traw o 900 tys. zł, szyn, żelaza i stali o 800 tys. zł, jęczmienia o 6000 tys. zł, paszy o 400 tys. zł. — Zmniejszył się natomiast wywóz następujących artykułów: bekonów o 2,5 miljonów zł, nawozów sztucznych o 900 tys. złotych, jaj o 600 tys. zł, cynku o 400 tys. zł.

Zwiększył się przywóz następujących artykułów: tytoniu o 4.7 miljonów zł, nasion oleistych o 1,7 miljonów złotych, śledzi o 1,5 miljn. zł, garbników o 800 tys. zł, przędzy bawełnianej o 400 tys. zł, natomiast zmniejszył się przywóz: wełny i odpadków o 1,5 miljn zł, wełny czesanej o 1,5 miljn. zł skór surowych o 1 miljon zł, bawełny i odpadków o 900 tys. zł, futer surowych o 600 tys. zł, nawozów sztucznych o 5 tys. zł.

# Sprawy gospodarcze na Radzie Ministrów

## Projekty ustaw zatwierdzające umowy z Gdańskiem

Na ostatniem posiedzeniu Rady Ministrów po przeprowadzeniu dyskusji nad sprawą długów międzypaństwowych, rozpatrzono kilka projektów ustawodawczych. Między innemi Rada Ministrów uchwaliła i postanowiła przedłożyć Sejmowi projekty ustaw, dotyczących zatwierdzenia **następujących umów między** Rzecząpospolitą Polską a Wolnem Miastem Gdańskiem:

a) umowy w sprawie ochrony i pomocy prawnej w dziedzinie podatków, podpisanej w Gdańsku dnia 17 marca 1932 r.,

b) umowy w sprawie zapobieżenia **podwójnemu opodatkowaniu w dziedzinie podatków bezpośrednich,** podpisanej w Gdańsku dnia 29 maja 1929 roku.

c) układy między Rzecząpospolitą Polską a Wolnem Miastem Gdańskiem **celem uchylenia dwukrotnego opodatkowania w zakresie** danin na przypadek śmierci, podpisanego w Gdańsku dnia 29 maja 1929 roku oraz

d) układu z tej samej daty celem uchylenia dwukrotnego opodatkowania w zakresie **opłat stemplowych od weksli.**

Ponadto Rada Ministrów uchwaliła projekt ustawy o konwersji długoterminowych kredytów emisyjnych.

# Gdynia portem importowym

„Koenigsberger Hartungsche Zeitung" w dziale gospodarczym donosi, że dzięki staraniom polskim udało się przyciągnąć do Gdyni transporty bawełny dla Czechosłowacji oraz transporty surowców dla wielkich fabryk obuwia „Bata".

# Pretensje niemieckie w Genewie odrzucone

## Atak na reformę rolną na Pomorzu

**Rada Ligi Narodów** obradowała nad raportem komitetu Rady, złożonego z przedstawiciela Japonji, jako sprawozdawcy i reprezentantów W. Brytanji i Włoch **w sprawie reformy rolnej w Polsce.**

Komitet proponuje wstrzymanie wywłaszczenia **5500 ha w woj. poznańskiem i 3900 ha w woj. pomorskiem aż do chwili, gdy to wywłaszczenie będzie mogło nastąpić bez stwarzania nowej dysproporcji między udziałem posiadłości niemieckiej i polskiej w reformie rolnej.**

Komitet **odrzuca metodę indywidualną rozpatrzenia poszczególnych wypadków wywłaszczenia posiadaczy mniejszościowych, której domagał się Niemcy.** Raport wykazuje, że **nieuzasadnionemi były zupełnie skargi niemieckie na rzekome krzywdzenie kandydatów niemieckich przy nabywaniu parcel** oraz na rzekome krzywdzenie majątków niemieckich przy stosowaniu art. 5 ustawy o reformie rolnej, mówiącego o ochronie majątków uprzemysłowionych.

W dyskusji min. von Neurath zaraz na wstępie oświadczył, że uważa raport za **niedostateczny.**

W odpowiedzi delegat polski **minister Raczyński** przedewszystkiem zaznaczył, że mógłby powstrzymać się od zabierania głosu, gdyż **krytyki von Neuratha były skierowane do komitetu Rady i tylko pośrednio dotyczyły Polski.** Następnie minister Raczyński stwierdził iż wobec tego, że **reprezentant niemiecki odrzucił raport,** rozwiązanie proponowane przez ten raport, upada, a praca członków komitetu staje się bezprzedmiotową.

Na zakończenie min. Raczyński wyraził **zdumienie, że v. Neurath, przez wykonywanie reformy polskiej, odrzuca raport.**

Po tem przemówieniu Rada Ligi na wniosek sprawozdawcy, poparty przez jego kolegów z komitetu trzech postanowiła **całą sprawę odroczyć,** aż do chwili, gdy referent opracuje nowy raport.

Komentując powyższe posiedzenie Rady Ligi „Journal des Nations" stwierdza, że Von Neurath, krytykując procedurę mniejszościową, zapomniał podkreślić, że procedura ta pozwala Niemcom odgrywać rolę protektorów mniejszości, tam gdzie im to dogadza i czynić z każdej sprawy mniejszościowej odskocznię polityczną do ich wyłącznego użytku. Raz jeszcze wykazana została nierówność, jaka istnieje w tej dziedzinie i która zwraca uwagę w związku z niemieckiem żądaniem równości praw w dziedzinie zbrojeń.

Sytuacja jest anormalna, gdyż Rada musi się zajmować każdą sprawą, dotyczącą mniejszości niemieckiej w Polsce a uchylać wszystkie te, które dotyczą mniejszości polskiej czy innej w Niemczech.

## Nie będzie obniżki płac
### Delegacja urzędników państwowych u Ministra Skarbu

W dniu 10 bm. została przyjęta przez p. ministra skarbu, prof. dr. Zawadzkiego delegacja Międzyzwiązkowego Komitetu Pracowników Państwowych przedstawiając mu sprawę pogłosek o zamierzonych obniżkach płac urzędników państwowych i sprawę awansów i przemianowań.

W odpowiedzi min. dr. Zawadzki oświadczył delegacji, że pogłoski o rzekomym zamiarze obniżenia płac pracowników państwowych są świadomie szerzonem kłamstwem. Minister podkreślił z całą stanowczością, że rząd nie nosił i nie nosi się z zamiarem obniżenia uposażeń, upoważniając równocześnie delegację do dementowania tych pogłosek w kołach swoich kolegów.

W dalszym ciągu p. minister zakomunikował, że sprawa reorganizacji administracji jest daleko posunięta i po jej ukończeniu zostanie również załatwiona sprawa awansów i przemianowań na stałe.

## Instytucje zastępcze Funduszu Bezrobocia

W Dzienniku Ustaw ogłoszone zostało ostatnio rozporządzenie ministra opieki społecznej, wydane w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych, w sprawie postępowania zarządów obwodowych Funduszu Bezrobocia przy powierzaniu swych czynności gminom miejskim i wiejskim, powiatowym związkom komunalnym, Kasom Chorych i innym instytucjom społecznym, oraz państwowym urzędom pośrednictwa pracy.

Rozporządzenie to ustala szczegółowo wszelkie kwestje, związane z działaniem instytucyj zastępczych F. B. Przewiduje ono m. in., że wysokość wynagrodzenia dla instytucji zastępczej nie może przekraczać 3 procent wypłat, uskutecznionych przez daną instytucję na rachunek Funduszu Bezrobocia.

## Pierwszy polski okręt w Leningradzie

Po raz pierwszy w dziejach naszej bandery handlowej, polski okręt „Cieszyn" zawinął w dniu 8 b. m. do portu w Leningradzie. Okręt zabiera z portu Z. S .R. R. 250 ton jabłek, 45 ton jelit i 15 ton pestek.

W kołach zainteresowanych omawiana jest sprawa zawiązania stałej komunikacji okrętowej z Leningradem przez uzupełnienie dotychczasowej linji Żeglugi Polskiej, mianowicie: Gdynia—Tallin—Helsingforrs na: Gdynia—Tallin—Leningrad—Helsingfors.

Zaznaczyć należy, że frachty Żeglugi Polskiej na transporty towarowe do Leningradu i z Leningradu są dwukrotnie tańsze, aniżeli zagranicznych linij okrętowych.

## Lekarz przyboczny króla murzyńskiego

Znane są pełne przygód podróże naukowe znakomitego zoologa szwedzkiego Ivara Bromana. Otóż podczas ekspedycji do Afryki środkowej Bromanowi udało się wyleczyć zapomocą kilku tabletek Aspiriny pewnego władcę szczepu murzyńskiego; wdzięczny królik mianował Bromana swym lekarzem przybocznym. Któż jednak potrafi opisać zdumienie uczonego podróżnika, gdy pewnego dnia król rozkazał mu natychmiast postarać się o to, aby urodził mu się syn-następca tronu. Uczony odpowiedział, że chociaż przy pomocy oryginalnych tabletek Aspiriny oswobodzić może szybko i niezawodnie od wszystkich chorób z zaziębienia, reumatyzmu i bólów wszelkiego pochodzenia, to jednak takich specjalnych życzeń wypełnić on nie jest w stanie. Król, usłyszawszy to, dostał zapadu szału, ponawiał swe żądanie i groził w razie nie spełnienia rozkazu śmiercią zarówno Bromanowi, jak i jego towarzyszom. — Profesor Broman doszedł więc do wniosku, że nadeszła odpowiednia chwila, aby dla uniknięcia niebezpieczeństwa wyruszyć w najbliższych dniach w dalszą drogę.

## Z okręgowych zjazdów urzędników gospodarczych
### w Brodnicy, Toruniu i Grudziądzu

W dalszym ciągu akcji okręgowych zjazdów urzędników gospodarczych odbyły się zebrania w *Brodnicy, Toruniu i Grudziądzu*, które potwierdzały konieczność częstszych zjazdów pracowników umysłowych wsi, dla silniejszego zespolenia się w swej fachowej organizacji Komisji urzędników gospodarczych przy Pom. Tow. Rolniczem, mającej na celu ustabilizowanie się urzędników gospodarczych Pomorza pod względem fachowym i moralnym.

Na zebraniach tych urzędnicy okazali też wielką ofiarność koleżeńską względem pozostających bez pracy, za co należy się im wielkie uznanie i należy przypuszczać, że przez częstsze zjazdy, rozwinie się duch korporacyjny wśród tego odłamu pracowników, oraz przyczynią się takie zjazdy do zjednoczenia wszystkich urzędników gospodarczych Pomorza w jedną jednolitą siłę fachową.

Na prezesa okręgu brodnickiego wybrano p. Piotra Dąbskiego z Brodnicy, na okręg toruński wybrano prezesa p Rudolfa Busza z Ośna i na okręg grudziądzki obrany został prezesem p. Tomasz Kozłowski z Grudziądza.

Postanowiono urządzać każdego miesiąca zjazdy okręgowe w Brodnicy w każdą niedzielę przed pierwszym (najbliższe 29 stycznia 1933); w Toruniu w drugą niedzielę po pierwszym (najbliższe 15 stycznia 1933 r.) i w Grudziądzu w pierwszą niedzielę po pierwszym (najbliższe 8 stycznia 1933 r.).

W wyznaczonych terminach wszyscy mają się zjeżdżać bez specjalnych zaproszeń.

Oby tak ładnie zapoczątkowane zespolenie się urzędników gospodarczych zechciało się nadal utrzymać i rozwijać.

## W Bydgoszczy ukonstytuował się zarząd Pom. Okręgu Rybackiego

W Resursie Kupieckiej odbył się zjazd delegatów pomorskich towarzystw sportu wędkarskiego.

Celem zjazdu było założenie Okręgu Pomorskiego przy Związku Organizacji Towarzystw Rybackich Rzplitej Polskiej w Warszawie. Cel i zadanie nowego Związku zreferował II-gi wiceprezes Głównego Zarządu Czesław Kossecki prezes miejscowego Klubu Sportu Wędkarskiego. Referat jego spotkał się z ogólnem uznaniem delegatów. Po krótkiej i rzeczowej dyskusji uchwalono przystąpić do Ogólnego Związku Rzplitej, w następstwie czego wybrano tymczasowy zarząd Okręgu Pomorskiego, do którego weszli: Czesław Kossecki przewodniczący, Stanisław Bystrek — sekretarz oraz członkowie zarządu: Józef Demnin i Franciszek Początek z Klubu Grudziądz i Antoni Megger z Klubu Świecie nad Wisłą. Dążeniem Związku będzie rozwój i popularyzacja sportu wędkarskiego oraz nawiązanie ściślejszego życia towarzyskiego Klubów na terenie Pomorza oraz na terenie całej Rzplitej Polskiej.



## Wielki proces komunistyczny w Bydgoszczy

Przed kilku miesiącami pisaliśmy obszernie o wyczynach komunistów bydgoskich, którzy niejednokrotnie usiłowali mącić porządek społeczny przez podszeptywanie i namawianie do demonstracyj bezrobotnych. Dzięki wyrobieniu obywatelskiemu licznych rzesz ludzi pozbawionych pracy, wysiłki rodzimych komunistów z radnym miejskim Janem Olszewskim na czele spaliły na panewce i do żadnych poważniejszych rozruchów nie doprowadzały. —

Inspiratorzy ruchu komunistycznego: **Jan Olszewski, Zygmunt Jaworski, jego żona Marja Jaworska, Kazimierz Latański, Szczepan Pawlicz i Wacław Bąkowski** zostali w swoim czasie aresztowani przez policję i osadzeni w więzieniu karno-śledczem. Ostatni z oskarżonych Hieronim Szumiński, pozostał na wolnej stopie. W związku z tem, prokuratura wystosowała akt oskarżenia, zarzucający wszystkim wyżej wymienionym dążenia do przemiany ustroju Rzplitej przez czynnej udział w pracy destrukcyjnej KPP. (Komunistyczna Partja Polski) i rozpowszechnianie bibuły komunistycznej.

Materjały dowodowe zebrane przez organa bezpieczeństwa, winę aresztowanych komunistów całkowicie udowodniły.

W ub. piątek 9 bm. odbyła się całodzienna rozprawa przed izbą karną Sądu Okręgowego w Bydgoszczy. Wielka sala rozpraw zapełniona tłumem bezrobotnych, jeszcze przed wejściem Trybunału została opróżniona z wyjątkiem członków najbliższej rodziny oskarżonych, którzy mogli przysłuchiwać się rozprawie. W ciągu przewodu sądowego zeznawali liczni świadkowie, którzy w znacznym stopniu obciążyli oskarżonych.

Po zamknięciu postępowania dowodego — które nastąpiło o godz. 7 wieczorem, prokurator wniósł dla Olszewskiego o 10 lat więzienia, dla Jaworskiego i Bąkowskiego po 5 lat więzienia, a dla reszty oskarżonych — po 2 lata więzienia.

Jak się dowiadujemy, wyrok w tej sprawie ogłoszony zostanie w poniedziałek, o g. 12 w południe.

## GNIEW

— ***Pożar.*** W dniu 3 bm. powstał pożar w zabudowaniu gospodarza Muellera Augustyna w Tymawie. W chwili wybuchu pożaru sam właściciel był nieobecny. Pierwsi dostrzegli pożar i natychmiast podążyli z pomocą strażnicy graniczni z plac. Tymawa Robaszkiewicz i Konieczny przyczyniając się bardzo wydatnie do zlokalizowania pożaru i pracując nadal wspólnie z przybyłą na miejsce strażą pożarną z Gniewu. Pastwą pożaru padł chlew i stodoła. Inwentarz żywy wyprowadzono. Budynki ubezpieczone były na sumę 3000 zł. Przyczyny pożaru nie zostały jeszcze ustalone.

— **Strzeleckie ćwiczenia kompanijne Pelplin.** Dnia 4 bm. odbyły się ćwiczenia w zespole kompanijnym Związków Strzeleckich z Pelplina, Rajków, Janiszewka, Kulic, Lignów i Międzyłęża. Ćwiczenia zostały przeprowadzone na placu obok strzelnicy w Pelplinie. — O godz. 7 rano punktualnie zebrały się oddziały strzeleckie na placu przed dworcem kolejowym w Pelplinie. Raport całej kompanji przyjął powiatowy komendant PW i WF p. por. Rosiek, poczem kompanja w sile 90 strzelców odmaszerowała na plac ćwiczeń. Podczas ćwiczeń z zakresu wyszkolenia strzeleckiego, strzelania ostrego z broni małokalibrowej, wyszkolenia bojowego, wychowania fizycznego, prowadzonych przez p. por. Rosieka, przybył na plac Obwodowy komendant PW p. kpt. Niemiec Emil z licznymi członkami Koła Przyjaciół Strzelca z Pelplina i okolicy. Po przyjęciu raportu, dokonaniu przeglądu i krótkich ćwiczeniach przy obecności p. kpt. Niemca, o godz. 10 min. 45 wymaszerowali strzelcy na nabożeństwo. Po nabożeństwie i wspólnie spożytym obiedzie na dziedzińcu miejscowej cukrowni o godz. 13 min. 45 wymaszerowano z powrotem na ćwiczenia. Po ćwiczeniach i wspólnej kolacji poszczególne oddziały odmaszerowały do swych wiosek.

Zaznaczyć należy, że ćwiczenia wypadły bardzo sprawnie, a strzelcy pomimo marszu kilkunasto-kilometrowego z ćwiczeń byli ogromnie zadowoleni, wyrażając życzenie jaknajczęstszego brania udziału w tego rodzaju ćwiczeniach kompanijnych. Duże zasługi w zorganizowaniu ćwiczeń, a w szczególności w postaraniu się i przyrządzeniu smacznego obiadu i kolacji położył komendant Zw. Strzeleckiego w Pelplinie ob. Czatkowski, pracując z całem zaparciem się siebie, poto, aby móc godnie przyjąć przybyłą z okolicy w gościnę wszystką brać strzelecką.

## Zmiany wśród duchowieństwa na Pomorzu

J. E. ks. biskup dr. Okoniewski mianował na czas od 1933—1939 deputatami pro disciplina: J. E. ks. biskupa Dominika i ks. kan. i deleg. W. Lewandowskiego z Pelplina; deputatami pro administratione bonorum: ks. dziekana Karpińskiego z Osieka i ks. proboszcza Szpittera z Klonówki; dyrektorem diecezj. spraw misyjnych: J. E. ks. biskupa Dominika; egzaminatorem prosynodalnym: ks. prof. dr. Liedtkego i radcą duchownym ad honores: ks. prob. J. Mazellę z Jeleńcza; przeniół: ks. wik. L. Gasińskiego z Grudziądza do Ostrowitego koło Chojnic; ks. wik. Albina Ossowskiego z Oksywia do Nowej Cerkwi pod Pelplinem; ks. wik. J. Radtkego z Nowej Cerkwi do Gdyni-Oksywia.

Prefektami zostali: ks. wik. J. Cyrankowski z Torunia przy państw. gimnazjum w Chełmży, ks. kurat. J. Król z Szczepanek przy państw. gimnazjum w Starogardzie, ks. wik. N. Partyka przy państw. gimnazjum żeńskim w Grudziądzu, ks. wik. P. Szarowskiego z Grudziądza przy państw. gimnazjum matem.-fiz. w Grudziądzu, ks. wik. B. Szymański z Gdyni przy państw. gimnazjum męskiem w Toruniu.

## Tablica ku czci Żeromskiego w Gdyni

Z inicjatywy komisarza rządu p. Czerwińskiego, powstał w Gdyni komitet, który postawił sobie za zadanie uczczenie pamięci Stefana Żeromskiego, jako wielkiego i pierwszego piewcy polskiego morza. Uczczenie pamięci pisarza nastąpi w formie ufundowania tablicy pamiątkowej, wmurowanej na domu, w którym w czasie bytności w Gdyni, Żeromski tworzył swe dzieło „Wiatr od morza".

## Wycofywanie monet 2-złotowych z r. 1924

Wypuszczone do obiegu na początku listopada r. b. monety srebrne 2-złotowe, a w grudniu — 5-złotowe nowego wzoru spotkały się z przychylnem przyjęciem, zarówno ze względu na wygląd jak też i praktyczność wskutek ich mniejszych rozmiarów — wypełnią one lukę, spowodowaną wycofywaniem 2-złotowych monet srebrnych z roku 1924, które utracą charakter prawnego środka płatniczego z dniem 31 stycznia 1933 r. i na podstawie rozporządzenia ministra skarbu stare 2-złotówki będą wymieniane w kasach państwowych i oddziałach Banku Polskiego do 31 stycznia 1935 r.

## Programy radjowe

### Poniedziałek 12 grudnia.

Warszawa 11.58 Sygnał czasu. Hejnał z Krakowa. 12.10 Płyty gramofonowe. 15.35 Skrzynka pocztowa. 15.50 Ulubione melodje i piosenki z filmu dź. „100 metrów miłości" muz. W. Dana. 16,25 Francuski (kurs elem.). 16.40 Co i jak czytać — z dziedziny przyrody — wygłosi prof. St. Stumiński. 17.00 Muzyka lekka. W przerwie około 17.25 Komun. Cen. Biura Hydr. dla żeglugi i rybaków. 18. Koncert solistów. 19.20 Skrzynka pocztowo-rolnicza. 19.30 Na widnokręgu 20.00 „Paganini" operetka w 3 aktach F. Lehara, w radjofon. i reżys. M. Makowieckiej. 22.00 Skrzynka pocztowa techniczna — omówi p. W. Frenkiel. 22.15 Muzyka taneczna ork. A. Golda i J. Petersburskiego.

### Wtorek 13 grudnia.

*Warszawa:* 11,58 Sygnał czasu, Hejnał z Krakowa; 12,10 Muzyka z płyt gramofonowych; 15,25 Chwilka lotnicza i pszeciwgazowa; 15,30 Komunikat Państw Urzędu Wych. Fiz. i Państw Związku Sportowego; 15.35 „Wśród książek"; 15,50 Arje i pieśni w wykonaniu E. Caruso; 16,25 Odczyt dla nauczycieli (z cyklu org. przez Min. W. R. i O. P.) pt. „Państwowa Rada Oświecenia publicznego", wygłosi dyr. K. Makuch; 16,40 „Postęp techniki a rozwój stosunków gospodarczych świata", wygłosi dr F. Burdecki; 17,00 Popołudniowy koncert symfoniczny w wykonaniu orkiestry Filharm. Warsz., pod dyr. F. Mahlera; 18,00—18,10 Przemówienie dyr. Stefana Łopatto; 18.10 Muzyka lekka; 19,20 „Bieżące wiadomości rolnicze"; 19,30 Feljeton z Wilna; 20,00—21,10 Muzyka religijna żydowska.; 21,10 Wiadomości sportowe; 21,20 Recital skrzypcowy C. Frantz; 22,00 Kwadrans literacki: nowela M. Weinerta pt. „Zaślubiny Pana de Ponthievre"; 22,15 Piosenki w wykonaniu Zofji Terne i chóru Juranda (płyty); 23,00—24,00 Muzyka tan., orkiestra pod kier. Karasińskiego i Kataszka.

# KRONIKA

wtorek 13 grudnia

## TORUŃ

**Kalendarzyk rzym.-kat.**
Poniedziałek Aleksandra
Wtorek Łucji

— **Nocny dyżur aptek.** Do środy, dnia 14 **b. m.** włącznie dyżuruje: **w śródmieściu:** „Pod Lwem“, Rynek Nowomiejski; na **Bydgoskiem Przedm.** „Św. Anny“, Mickiewicza 98; na **Mokrem** „Pod Łabędziem“, Kościuszki 15.

### Repertuar Teatru.

Poniedziałek 12 bm. teatr nieczynny.

### Repertuar kin:

**Światowid** — „Księżna Łowicka“.
Palace — „Powódź.“
Mars, ul. Warszawska — „Niepotrzebna“.
**Lux** — „Kobieta z Monte Carlo“.
**Corso** — „Granica w płomieniach“ i „W sidłach zdrajców“.



### Z miasta

— **Zarząd Związku Oficerów rez.** Koło Toruń przypomina członkom że uroczystości z okazji 10 lecia Koła, odbędą się w dniu 18 bm. akademja odbędzie się w Dw. Artusa o g. 12, a nie jak podano w „Domu Żołnierza“

Po skończonej akademji odbędzie się wspólny obiad w „Dworze Artusa“. (O5765)

— **Pomorski Związek Ziemian** zawiadamia swych członków, iż biura Związku przeniesione zostały do nowego lokalu przy ul. Żeglarskiej 25, I ptr.

— **Walne zebranie Komitetu Popierania Teatru** w Toruniu odbędzie się we wtorek, 13 b. m. o godz. 17 w sali Starostwa Powiatowego. Porządek obrad obejmuje sprawozdanie



działalności Komitetu sprawozdania kasowe i Komisji Rewizyjnej, wybór nowego prezydjum oraz referat kierownika Teatru.

— **Zebranie Zarządu Okręgu Polskiego Białego Krzyża w Toruniu.** W dniu 2 b. m. odbyło się zebranie Zarządu Okręgu P. B. K. w Toruniu, w skład którego weszli: adwokat dr. Jezierski (prezes), inż. Jeleński, mjr. Skoczylas (wiceprezesi). Członkowie pp.: Rogowska, Mackowska, inż. Kiślański, dr. Namysłowski, Seib, ks. dziekan Sienkiewicz, kpt. Bartczak (sekretarz), por. Wroński (skarbnik).

### Z teatru

— **Pod zarządem przymusowym.** We wtorek dnia 13 bm. o godz. 20 „Pod zarządem przymusowym“ wyborna farsa w 3 aktach Arnolda i Bacha — w świetnej interpretacji aktorskiej pp. Suchankówny, Małkowskiej, Łuczyckiej, Ilcewicza Mazanka Cornobisa, Jaworskiego.

# Wnieśmy promień słońca w serca najbiedniejszych

## Apelujemy o nowe dary pod choinkę dla biednej dziatwy

Wspaniały rozwój akcji „Dnia Pomorskiego“ urządzenia **choinki dla najbiedniejszych dzieci naszego miasta, tych co przymierają głodem w zimnych lochach i okopach,** tych co są bez jakiejkolwiek opieki, zawdzięczamy tak jak w latach ubiegłych, tak i w roku bieżącym **w pierwszym rzędzie tym wszystkim czytelnikom i przyjaciołom „Dnia“,** którzy akcję „Dnia“, **podjętą w imię miłości bliźniego** darzą zrozumieniem i poparciem. **Tylko dzięki szlachetności i ofiarności Waszej kochani czytelnicy mogliśmy wnieść promień słońca w brudne i zimne lochy i nory na Dębowej Górze i Górach Kozackich, tam gdzie zdala od zgiełku i życia wielkiego miasta** gnieździ **się najstraszliwsza nędza,** tylko dzięki Waszej, drodzy Czytelnicy pomocy mogliśmy **otrzeć niejedną łzę biednej i nieszczęśliwej matki, do której wyciągają rączęta głodne** i zziębnięte pisklęta. To Wy, drodzy Czytelnicy **rok rocznie zamieniacie w rzeczywistość te tak skromne marzenia tych biednych małych zziębniętych i głodnych istotek, składając dary pod choinkę.**

Waszem dziełem są te piękne rezultaty wszystkich poczynań, podjętych przez nas w imię miłości bliźniego. A poszczycić się możemy dodatnim bilansem w naszej akcji charytatywn. Pismo nasze, jako **pierwsze pismo w Toruniu** zwróciło uwagę społeczeństwa na **straszliwą nędzę, której** siedliskiem są okopy pod **Dębową Górą i na Górach Kozackich** odzwierciadlając życie tych nieszczęśliwych i podkreślamy to, **jako pierwsze pismo w Toruniu,** które zorganizowało akcję pomocy dla tych nieszczęśliwych, która dzięki ofiarności całego społeczeństwa wydała tak wspaniałe rezultaty.

Z tem samem zrozumieniem spotkały się ze strony całego społeczeństwa dalsze akcje pomocy a więc akcje dożywiania dzieci, łańcuch pomocy na utrzymanie kolonji letniej dla dzieci polskich z Niemiec, wreszcie rok rocznie organizowana akcja gwiazdkowa.

Chętnie i ofiarnie spieszycie Czytelnicy drodzy na nasz apel, na nasze wołanie z pomocą dla tych najbardziej smaganych przez okrutny los, wzamian otrzymując słowa proste, lecz płynące z głębi tych biednych serc. Podzięką dla Was, to ten uśmiech szczęścia wywołany czy to na ustach tych malutkich istotek, czy też na wynędzniałej, pooranej twarzy matki.

**Za to drodzy Czytelnicy, że tak wysoko, na maszcie z serc Waszych zbudowanym, dzierżycie sztandar idei miłości bliźniego — cześć Wam!**

Liczba ofiarodawców, którzy złożyli dary pod choinkę dla najbiedniejszej dziatwy przekroczyła już 60-ciu. Tegoroczna choinka wypadnie niemniej okazale niż w roku ubiegłym. Kilkaset biednych — będzie mogło otrzymać wspaniałe podarki.

Nowy cykl szlachetnych ofiarodawców rozpoczął p. **Feliks Ligmanowski,** właściciel znanej hurtowni towarów kolonjalnych przy ul. Franciszkańskiej, który złożył pod drzewko jako dar kwotę **30 zł.**

Hojny dar p. **Ligmanowskiego** zapisaliśmy na konto nr. **57.**

Na konto nr. **58** zapisaliśmy dar p **Samulskiego,** właściciela restauracji, który złożył jako dar pod choinkę **10 zł.**

Na koncie nr. **59** figuruje dar p. inż. **Linowskiego,** który złożył na gwiazdkę dla najbiedniejszych dzieci 5 zł.

Na koncie nr. **60** zapisaliśmy dar p. **sędzinej Stachowskiej,** która złożyła jako dar pod drzewko **dwie sukienki.**

Na konto nr. 61 zapisaliśmy dar pp. **generałostwa Raczyńskich,** którzy złożyli na choinkę dla biednej dziatwy 5 zł.

Wczorajszy wykaz szlachetnych ofiarodawców zamknęliśmy kontem nr. 62. Na koncie tym zapisaliśmy hojny dar **Korpusu Oficerskiego 63 pp., który** złożył na gwiazdkę dla najbiedniejszej dziatwy kwotę **35 zł.** zamiast życzeń świątecznych i noworocznych.

Wszystkim szlachetnym ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać“.

Apelujemy o dalsze dary, które składać prosimy w administracji „Dnia“, ul. Szeroka 11.

# Epilog morderstwa na Kępie Wiesego

## Jakubowski — skazany na 6 lat więzienia

W ub. sobotę Sąd ponownie wznowił przewód sądowy na wniosek obrony, która zgłosiła zastrzeżenie co do ekshumacji zwłok ś. p. Góreckiego. Sąd dodatkowo postanowił przesłuchać sekr. Sądu Wawrzyniaka i sędziego śledczego Szwarca, którzy jako członkowie Komisji dokonywali ekshumacji zwłok.

Świadek Wawrzyniak w Komisji sekcji zwłok zabitego, zeznał, że po udaniu się na cmentarz, grabarz wskazał rzekomy grób ś. p. Góreckiego na którym stał pomnik wystawiony przez żonę Góreckiego. Po odkopaniu grobu, okazało się, że nie jest to trup Góreckiego, gdyż na trupie tym nie było żadnych śladów sekcji zwłok. Grób ten zakopano, a na nowe polecenie sądu później odkopano trzeci grób z którego wydobyto trumnę ze zwłokami Góreckiego obwinięte w prześcieradło, w którym świadek stanowczo rozpoznał zwłoki ś. p. Góreckiego.

Po przesłuchaniu tych świadków, których zeznania nie wniosły do sprawy nic nowego, i dodatkowem krótkiem przemówieniem stron, ogłoszenie wyroku zapowiedziano na godz. 18

Punktualnie o godzinie 18 sąd przy szczelnie wypełnionej publicznością sali ogłosił wyrok uznający oskarżonego Jakubowskiego **winnym zbrodni zabójstwa ś. p. Góreckiego,** dokonanej z 14 na 15 lutego 1931 r, i **wyrok pierwszej instancji co do winy zatwierdził** natomiast co do kary, to sąd uznał, że zabójstwa dokonał Jakubowski w afekcie, dla tego zasądził **go tylko na 6 lat więzienia.**

W obszernych motywach wyroku Sąd orzekł, iż nie dał wiary opowiadaniom oskarżonego. Sąd natomiast przyszedł do przekonania, że Jakubowski obiecał Góreckiemu pojechać z nim po żonę, gdyż ustalono, że Górecki cieszył się już na powrót żony.

Oskarżony z niewykrytym swoim przyjacielem, zabrał Góreckiego i wszyscy pojechali do Barbarki. Na skrzyżowaniu Górecki prawdopodobnie spostrzegł, że Jakubowski ma inne zamiary. Powstała sprzeczka, w czasie której Górecki mógł strzelić do Jakubowskiego, ale Jakubowski przy pomocy swego wspólnika rozbroił Góreckiego i **tą samą bronią go zabił,** wskazuje na to kula w czaszcze Góreckiego, która pochodzi z tej samej broni, z której postrzelony był Jakubowski. Na podstawie śladów krwi, Sąd przyszedł do przekonania, że w tym miejscu Górecki (a nie na Kępie) został zastrzelony.

Dalej Sąd przyjął, że Jakubowski wiedząc, iż Górecki pisał list, w którym groził że o ile żona nie wróci to się zastrzeli, wywiózł trupa na Kępe Wiesego, i tu włożywszy mu broń do kieszeni upozorował powieszenie i morderstwo.

Na podstawie śladów opon samochodu Sąd dał wiarę, że ślady należą do taksówki numer 33, dalej na podstawie ekspertyzy krwi, **znalezionej na ubraniu Jakubowskiego,** którą eksperci uznali za krew zamordowanego Góreckiego, jak również na podstawie sznura zostawionego na trupie, i drugiej części odnalezionego w mieszkaniu oskarżonego, przyszedł do przekonania, że nikt inny, **tylko Jakubowski popełnił zbrodnię.**

Co do kary to sąd przyjął okoliczności łagodzące, że zbrodnia popełnioną została w afekcie, z drugiej strony przyjął jako obciążające, że oskarżony przez cały ciąg rozprawy **nie okazał żadnej skruchy** i starał się wprowadzić w błąd władze śledcze i sądowe, z drugiej jednak strony i ś. p. Górecki nie przedstawiał większej wartości moralnej, dla tego sąd uznał kare 6 lat więzienia za zupełnie odpowiednią.

Oskarżony przez cały czas rozprawy, jak również w czasie ogłoszenia i motywów wyroku, zachował zupełny spokój.

Trybunałowi przewodniczył wiceprezes S. A. **Klank** przy współudziale sędziego S. A. **Kwiatkowskiego** i sędziego S. O. **Nawrockiego,** oskarżał wiceprokurator S. A. **Bieńkowski.**

Protokół prowadziło aż dwóch sekretarzy, apl. Karls i sekr. Sądu Żuchowski, oskarżonego bronił adw. **Przysiecki.**

# Bolączki właścicieli dorożek samochodowych

## Ze zjazdu delegatów właścicieli wszystkich miast pomorskich

W ub. niedzielę obradował w Toruniu w sali p. Pawlikowskiego przy ul. Chełmińskiej 11 **zjazd delegatów właścicieli autodorożek z wszystkich miast Pomorza.**

Zjazd zagaił prezes p. **Oliwkowski,** witając przedstawicieli władz i prasy. Marszałkiem zjazdu wybrany został p. **Szczupakowski.**

Po załatwieniu formalności wstępnych p. pre



zes Oliwkowski wygłosił obszerny referat, w którym zobrazował obecne położenie autodorożkarstwa i zilustrował bolączki właścicieli dorożek samochodowych.

W obszernej dyskusji poruszano sprawy podatkowe, m. in. podkreślano konieczność umorzenia zaległych podatków i odroczenia płatnych w obecnym kwartale podatków do miesięcy letnich. Ponadto postanowiono zrwócić się do władz o ograniczenie zezwoleń na dorożki samochodowe, położenie bowiem właścicieli dorożek samochodowych jest wprost opłakane, a ciągle zwiększająca się liczba naszych dorożek, których właścicielami są często osoby postronne, utrudnia jeszcze zdobycie tego minimum na egzystencje. — Obroty dzienne dorożki samochodowej w Toruniu wynoszą dziennie 3—6 zł, ciężary podatkowe, zwłaszcza podatki i dodatki komunalne są niewspółmiernie wysokie, właściciele uginają się poprostu pod ciężarem tych wszystkich świadczeń i opłat.

W wyniku dyskusji jednomyślnie uchwalono szereg rezolucyj do władz miarodajnych. Rezolucje wskazują na zbyt wysokie opłaty za świadectwa przemysłowe, oraz zupełnie nierealne wymiary podatkowe i opłaty drogowe i domagają się umorzenia podatków zaległych,



odroczenia płatnych w tym kwartale podatków do roku przyszłego, zmiany systemu pobierania podatku drogowego, dalej rezolucje domagają się wprowadzenia 8 kat. świadectwa przemysłowego dla autodorożek, zniesienia kontroli drogowej, która nie wywiązuje się należycie z obowiązków, zwłaszcza na drogach podmiejskich w dni targowe itd.

Rezolucje przesłano miarodajnym władzom centralnym.

Omówieniem szeregu spraw natury wewnętrznej zjazd zakończono.



# Otwarcie wystawy obrazów

## Konfraterni Artystów w Toruniu

W ubiegłą niedzielę nastąpiło otwarcie wystawy obrazów, mieszczącej się w salach Domu Miejskiego przy ul. Chełmińskiej 16, urządzonej staraniem Konfraterni Artystów w Toruniu wespół z Zrzeszeniem Kujawskich Artystów Plastyków z Włocławka.

Wystawa mieści się w 4 obszernych salach i obejmuje dzieła artystów malarzy toruńskich oraz członków Zrzeszenia Kujawskich Art. Plastyków.



Otwarcie wystawy zaszczycili swą obecnością wicewojewoda dr. **Seydliz,** insp. armji gen. dyw. Norwid **Neugebauer,** prezydent **Bolt, gen. Maksymowicz-Raczyński,** komendant garnizonu i in.

Wystawa cieszy się dużem zainteresowaniem. Szczegółowe omówienie odkładamy do następnego numeru.

## Nawozy potasowe staniały o 15 procent

Spółka Akcyjna Eksploatacji Soli Potasowych przeprowadziła z dniem 1 ub. m. wydatną zniżkę cen nawozów potasowych. Zniżka ta specjalnie premjowała tych rolników, którzy zdecydowali się na wcześniejszy zakup nawozów potasowych.

Obecnie na skutek akcji, prowadzonej przez p. min. przemysłu i handlu, Spółka Akcyjna Eksploatacji Soli Potasow. uchwaliła przeprowadzenie **dalszej zniżki cen nawozów potasowych o 15 procent.** Łącznie ze zniżką poprzednią, ogólna zniżka cen nawozów potasowych w Polsce przeprowadzona w ciągu dwóch ostatnich miesięcy w przeliczeniu na średnią wartość tlenku potasu wyniesie 23 procent ceny franco stacja załadowcza. W rzeczywistości jednak zniżka ta może być dla rolników znacznie większa, biorąc pod uwagę strukturę cennika Spółki Akcyjnej Eksploatacji Soli Potasowych. Tak więc w najkorzystniejszym okresie zakupu, to znaczy do końca bieżącego miesiąca zniżka ta dla kainitu wyniesie 27%, a dla soli potasowych 26%.

## Ceny orjentacyjne za świnie bekonowe
### za czas od 9 do 16 bm.

Komisja notowania cen przy Pomorskiej Izbie Rolniczej podaje następujące ceny orjentacyjne za świnie bekonowe loco stacja załadowania, obliczone na podstawie ostatniego notowania za bekony w Anglji z uwzględnieniem kosztów przerobu, handlowych, transportu itp.

**Za świnie 1 klasy: o wadze od 85 do 95 kg zł. 86 do 90 za 100 kg. żywej wagi**

**Za świnie 2 klasy: o wadze od 80 do 85 kg oraz o wadze od 95 do 100 kg — zł. 80 do 84 za 100 kg. żywej wagi.**

Uwaga: Świnie bekonowe, są to świnie białe pełnomięsne, nie zanadto przetłuszczone i nie uszkodzone.

Cena odnosi się do zwierząt nie napasionych

Za świnie dostarczone bezpośrednio do bekoniarni ceny orjentacyjne są o 5 proc wyższe.

## Cekcyn

**— Z życia Zw. Strzeleckiego.** Na odbytem w sali p. Cybulskiego walnem zebraniu Oddziału Zw. Strzeleckiego, wybrano nowy zarząd. Obradom przewodniczył wójt ob. Jaśtak Jakób ławnikami, zaś byli członkowie z Koła Przyjaciół Rydzkowski Jan i Kulczyk Antoni. Do nowego zarządu wybrani zostali: prezesem ob. Rydzkowski Jan, wiceprezesem ob. Jaśtak Jakób (ponownie) sekretarzem ob. Nagórski Hipolit (ponownie), skarbnikiem ob. Szczęsny, komendantem ob. Warsicki, referentem oświatowym ob. Kłosowski, zastępcą ob. Ewerman. Nadmienić należy, że z inicjatywy miejscowego Związku Strzeleckiego, w ubiegłym miesiącu utworzona została w naszej wiosce świetlica, w której dwa razy w tygodniu w środy i soboty gromadzi się spora ilość starszych mieszkańców naszej wioski i młodzieży, którzy spędzają tam obecne długie wieczory na miłej rozrywce i pożytecznem czytaniu różnych pism.

**— Krwawa bójka.** W niedzielę dnia 20 ub. m. wieczorem doszlo do bójki między Łucjanem Ziemińskim, a niejakim Tomaszem Rydzkowskim. Napadnięty Ziemiński w obronie własnej użył noża, raniąc dotkliwie Rydzkowskiego.

**— Prace w lesie.** Już od kilka miesięcy w okolicznych lasach zatrudnia się bardzo znaczną ilość robotników przy usuwaniu mchu. Dzięki temu bezrobocia prawie niema. Prace te potrwają jeszcze przez dłuższy czas. Robotnicy otrzymują za każdy zgrabiony hektar mchu około 50 zł. Mech usuwa się obecnie zwłaszcza ze zagajników, aby uchronić je przed niszczycielką sówką — chojnówką, która znowu w lecie bieżącego roku, poczyniła w lasach znaczne spustoszenie.

**— Nagła śmierć.** Ostatnio zmarła nagle śp. Marja Gwiazdowska, żona szanowanego mieszkańca naszej wioski. Nieboszczka dostała silnego bólu głowy, po którym w kilka chwil zmarła. Zaznaczyć należy, że w roku bieżącym, podobnych wypadków nagłej śmierci, w parafji naszej było już kilka.

## Karolewo, pow. Swiecie

**— Straż pożarna** Jeziorki — Karolewo w ostatnim czasie wykazała mało ruchliwości. — Prace stanęły na martwym punkcie. Dopiero dzięki kierownikowi szkoły p. Weynie w Jeziorkach nastąpiła reorganizacja Straży. — Dnia 4 grudnia br. odbyło się zebranie reorganizacyjne. Naczelnikiem straży pożarnej został wybrany zasłużony działacz społeczny p. Weyna, wobec czego należy się spodziewać pomyślnego rozwoju tej tak potrzebnej organizacji.



## Nowa świetlica im. Jana Kasprowicza w Woli Wapowskiej w Mogileńskim

Z inicjatywy kierowniczki szkoły p. Tenczertówny powstała w Woli Wapowskiej świetlica. Młodzież obojga płci zorganizowała Koło Świetliczan, wybrała zarząd i przy pomocy p kier. Tenczertównej prowadzi ożywioną pracę kulturalno-oświatową. Świetlicę, na którą p Tenczertówna odstąpiła jeden ze swych pokoi nazwano imieniem Jana Kasprowicza.

Koło Świetliczan, w czasie swego krótkiego istnienia oprócz innych prac urządziło uroczysty obchód z okazji Święta Niepodległości

Na program uroczystości pomiędzy innemi składało się: przedstawienie teatralne pt. „Nasz Komendant' przemówienie p kier. Tenczertówny oraz deklamacje i śpiewy świetliczan. Z zebranych dochodów zakupiono do świetlicy stoły i ławki oraz zaprenumerowano czasopisma. Obecnie świetliczanie przygotowują „Wieczór kolend" z opłatkiem oraz „Akademję" ku czci wielkiego poety Jana Kasprowicza. Serce rośnie człowiekowi jeżeli widzi jak to młode pokolenie z ochotą i z zapałem wielkim zabiera się do pracy nad sobą. To też nic dziwnego, że starsze społeczeństwo widząc inicjatywę i czyn młodzieży jak najżyczliwiej ustosunkowało się do świetlicy. Wszyscy obiecali zaopiekować się świetlicą tak materjalnie jak i moralnie. — W najbliższym czasie ma się właśnie zawiązać Koło Przyjaciół Świetlicy. A przyda się bardzo opieka starszego społeczeństwa.. i grosz się przyda na pracę. Świetliczanie pracują w różnych zespołach według zainteresowań i upodobań. Dotąd istnieje zespół literacki, zespół zdobniczy i artystyczno-muzyczny. Najpotrzebniejszym brakiem świetlicy jest bibljoteka, a przydałoby się i r djo czy gramofon i obrazy piękne i gry towarzyskie itd.

„Ale nie odrazu Kraków zbudowano" — mówi przysłowie. Pokładamy głęboką nadzieję że jeżeli Koło Świetliczan w krótkim, bo zaledwie miesięcznym okresie swego istnienia zrobiło tyle — zrobi i resztę.

Napewno nie stanie w pracy a zrobi. Zrobi dopomoże Kołu Świetliczan w ich szlachetnej tem więcej, że i ogół obywatelstwa widząc szczerą chęć i zapał młodzieży do dalszego kształcenia się — poprze, zaopiekuje się i materjalnie dopomoże kołu Świetliczan w ich szlachetnej i obywatelskiej pracy.

Oto dobry przykład jak młodzież wiejska przy pomocy nauczycielstwa garnie się do pracy samokształceniowej. Dowiadujemy się, iż w podobny sposób tak w powiecie mogileńskim jak i inowrocławskim powstało kilka nowych świetlic.

## TUCHOLA

— *Strzelcy przy pracy.*. Świetlica Oddziału tucholskiego ZS., zorganizowana w maju br. rozwija się doskonale. Zajęcia odbywają się na razie w środy i soboty od godz 17 do 19. W najbliższym czasie zostanie zainstalowany aparat radjowy, a wtedy świetlica będzie otwarta i w inne dni tygodnia. W dniu 23 listopada zostało utworzone koło szachistów, a dnia 3 bm. rozpoczął się drugi turniej warcabowy, w którym biorą udział wszyscy Strzelcy. Czytelnia zaopatrzona jest w kilka dzienników oraz czasopism ilustrowanych.

W programie pracy uwzględnia się przedewszystkiem tematy, związane z zagadnieniem wychowania obywatelskiego. Tak np. w miesiącu listopadzie wygłoszono m. in następujące pogadanki: „Historja Związku Strzeleckiego"; „Budżet państwowy"; „Udział Polski w życiu sportowem"; „Wyspiański jako prorok niepodległości" Prelegentami byli pp prof. Danek, prof. Pawłowski oraz kierownik świetlicy Wielki nacisk kładzie się również na śpiew. Ćwiczenia przeprowadza wiceprezes Oddziału ob. Warczak.

Dnia 3 bm. odbyło się w świetlicy zebranie członków Oddziału, poświęcone przedewszystkiem uczczeniu rocznicy Powstania Listopadowego. Przewodniczył prezes Oddziału, ob. Rychlewski. Z ramienia Zarządu Powiatowego byli obecni ob. Stogowski i Zoeller. Na wstępie ob. prof. Paternowski wygłosił przemówienie na temat: „Dlaczego w Polsce Niepodległej czcimy rocznice z czasów niewoli?" — poczem ob. Jessa zadeklamował wiersz Myślińskiego p. t. „Myśmy Polski darmo nie dostali". Następnym punktem programu była pogadanka na tle obrazów, ilustrujących przebieg walk o wolność. Po odśpiewaniu kilku pieśni ob. Rychlewski zakończył uroczystość pogadanką o roli Strzelca w czasach dzisiejszych.

## SIEMKOWO, pow. Swiecie

**— Z życia Zw. Strzeleckiego.** W niedzielę, dnia 4 grudnia br. w godzinach popołudniowych urządził oddział Zw. Srzel. pod kierownictwem ppor. rez. p. Weyny z Jeziorek strzelanie z broni małokalibrowej. W tym samym dniu o godz. 7 wieczorem urządzono w Szkole Powszechnej w Siemkowie obchód z okazji rocznicy Powstania Listopadowego. — Liczny udział w tej imprezie brały miejscowe towarzystwa, publiczność ze Siemkowa i dziatwa szkolna. Strzelcy wygłosili kilka deklamacyj i odśpiewali pieśni „Grzmią pod Stoczkiem armaty", „Walecznych tysiąc", „Oto dziś dzień krwi i chwały" i inne pod batutą ob. Bykowskiego, nauczyciela ze Siemkowa. Ob. Narloch, nauczyciel z Bramki, w swem przemówieniu przedstawił zebranym przyczyny Powstania i jego doniosłe znaczenie. Przez powstanie z miejsc uczczono pamięć bohaterów. Po odśpiewaniu przez strzelców pieśni „Wojenko, wojenko" ob. prezes Bykowski w końcowem przemówieniu wspomniał o poświęceniu bohaterów-Polaków w powstaniach dla sprawy ojczystej, którzy w testamencie swoim przekazali nam troskę o całość granic wyzwolonej już dzisiaj Ojczyzny. Wzorem poświęcenia — to współcześni nasi bohaterowie śp. por. Żwirko i inż. Wigura, którzy dla Strzelców stanowić winni ideał pracy dla dobra Państwa. Na zakończenie odśpiewano wspólnie „Nie rzucim ziemi".

Zarządowi Z. S. w Siemkowie, w skład którego wchodzą ob. Bykowski ze Siemkowa jako prezes, ob. Narloch z Bramki jako skarbnik i ref. ośw. ob. Wejna z Jeziorek jako komendant i ob. Gajowski z Jeziorek jako sekretarz należy się za trudy i pracę uznanie. Wyniki tej pracy są widoczne, liczba członków stale wzrasta. Miejscowe społeczeństwo docenia pracę Zw. Strzeleckiego dowodem jest nowopowstałe Towarzystwo Wojaków i Powstańców OK VIII, które pragnie współpracować z miejscowym oddziałem Z. S. W skład zarządu Towarzystwa Wojaków i Powstańców OK VIII w Siemkowie wchodzą p. Pietrusiński St. jako prezes, p. Drzymulski — sekretarz, p. Walkiewicz — skarbnik, p. Bykowski — ref. ośw.

Autor artykułu w „Pielgrzymie" z dnia 29 listopada br. Nr. 143, pisząc o stosunkach w Siemkowie, posługuje się kłamstwem, gdyż nieprawdą jest, aby w ostatnim czasie zorganizowano „Strzelca", gdyż Zw. Strzelecki w Siemkowe istnieje od 17 maja 1931 roku. Od tego czasu stale był ruchliwą organizacją, a dzisiaj chlubą dla niego są wyniki pracy obywatelsko-państwowej i kulturalno-oświatowej.

Obserwator.

## Podgórz

— *Zebranie Komitetu dla Spraw Bezrobocia.* Pod przewodnictwem p. burmistrza Stamirowskiego odbyło się w ub. środę o godz. 19 w sali posiedzeń Rady miejskiej zebranie miejskiego Komitetu dla Spraw Bezrobocia. Po odczytaniu protokółu przes sekretarza p. Walowskiego wybrano jako przewodniczącego sekcji wyżywienia i zaopatrzeń p. L. Wierzchowskiego, poczem postanowiono urządzić z ramienia Komitetu gwiazdkę dla biednej dziatwy. Następnie podał przewodniczący do wiadomości, że Naczelny Komitet przyznał dla bezpłatnej kuchni, którą się uruchomi od 1 stycznia przyszłego roku, 2500 kg. ziemniaków. Komitet pprosi niniejszem całe społeczeństwo o jak najdalej idącą współpracę i wzywa jednocześnie bardzo usilnie wszystkich obywateli dobrej woli, którym los nieszczęśliwych biednych i bezrobotnych miasta nie jest obojętnym, do składania ofiar w gotówce i naturaljach do rąk przewodniczącego sekcji dożywiania względnie do Zarządu Kuchni.

## Czersk

— *Ujęcie groźnej szajki złodziejskiej.* — Dzięki usilnej pracy naszej policji wykryto w dniu 5 i 6 grudnia br szajkę złodziejską, grasującą od dłuższego czasu w Czersku i okolicy. W związku z tym aresztowano stolarza Franciszka Gruenberga i dekarza Szneidera obydw. z Czerska. Za resztą sprawców policja czyni poszukiwania. Aresztowanym udowodniono 25 kradzieży z włamaniem, w czasie rewizji odnaleziono dużo przedmiotów, pochodzących z kradzieży.

Wielkie uznanie należy się policji, która w ostatnim czasie zdołała zlikwidować dwie niebezpieczne szajki grasujące od dłuższego czasu na tutejszym terenie

## Lubawa

**— Z życia strzelców w Omulu.** W sobotę 3 grudnia br. odbyło się miesięczne zebranie Oddziału Strzeleckiego w Omulu, które zagaił ob. Babski Stanisław. Po zagajeniu odczytano przed ustawionym frontem pismo P I. R. przyznające strzeleckiej sekcji przysposobienia rolniczego za wzorową uprawę kukurydzy pierwsze miejsce na Pomorzu i nagrodę sekcyjną oraz sześciu strzelcom odznaki honorowe przysposobienia rolniczego, które osobiście wręczył odznaczonym w obecności prezesa ob. Boryny Michała, przyjaciel strzelców i patron sekcji ob. Babski Jan.

Z kolei omówiono wakującą z powodu ustąpienia ob. Kędry osobę komendanta, na którego jednogłośnie wysunięto plut. rez. ob. Babskiego Stanisława i postanowiono zwrócić się o zatwierdzenie do komendanta powiatowego.

W dalszym ciągu nastąpiły programem przewidziane wykłady z dziedziny wychowania obywatelskiego i wyszkolenia wojskowego — które normalnie odbywają się dwa razy tygodniowo.

## Wesoły kącik

*PRZEWIDUJĄCA ROLA*

*— Poradzono mi, abym wyjechał zagranicę*

*— Rada lekarza?*

*— Nie, mego radcy prawnego!*

*WYMÓWKA*

*Sędzia: — Jakże oskarżony ośmielił się skraść rower, znajdujący się na cmentarzu?*

*Oskarżony: — Sądziłem, że właściciel umarł.*

## Każdą chorobę wyleczysz
jeżeli regularnie używać będziesz
## ZIOŁA D-ra BREYERA
najskuteczniejsze w nast. chorobach:

| | | Cena zł. |
|---|---|---|
| Nr. 1. | — kaszlu, astmie, rozedmie płuc | 3.50 |
| Nr. 2. | — reumatyzmu, artretyzmu (złej przem. materji) | 3.50 |
| Nr. 3. | — żołądkowo-kiszkowych, wątrobowych, żółtaczce | 3.00 |
| Nr. 4. | — nerwowych, bólu głowy, bezsenności, apatji do życia | 4.00 |
| Nr. 6. | — blednicy, długotrwałej niedokrwistości | 5.50 |
| Nr. 7. | — nerwowych i pęcherzowych | 4.00 |
| Nr. 9. | — ogólnego zatrucia — przeczyszczające | 1.50 |

Do nabycia w oryginalnem opakowaniu w aptekach, składach aptecznych i drogerjach, lub w wytwórni — POLHERBA Kraków-Podgórze Skrytka 48. Zainteresowani otrzymają na żądanie darmo z wytwórni broszurkę „Jak odzyskać zdrowie". 8970




## NARTY
jesionowe kupuj z fabryki
**HERKULES**
**Bydgoszcz,** Promenada 1
**10.5 zł.** za parę desek długości 170, 160, 150 cm.
**12.50 zł.** za parę desek 210, 200, 190, 180 cm.
Komplet z wiązaniem i bambusowemi kijkami
**18,50** para **20,50**
Roczna gwarancja za dobroć Szkołom i stowarzyszeniom na otwarty rachunek.
**Saneczki jesionowe**
dziecięce . po 3,75 4,50
dwuosobowe „ 6,50, 7,00
8968 GWARANCJA.

# SAMOZATRUCIE
### NA TLE WĄTROBY.
SAMOZATRUCIE bywa przyczyną wielu dolegliwości (bóle artretyczne, łamanie w kościach, bóle i zawroty głowy, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, plamy, zmarszczki i wyrzuty na skórze, skłonność do tycia, podenerwowanie i bezsenność, nerwowe bicia serca, mdłości, język obłożony). TRUCIZNY wewnętrzne wytwarzające się we własnym organizmie, zanieczyszczają krew, niszczą organizm, i przyśpieszają starość. Choroby z samozatrucia i złej przemiany materji LECZĄ NIE LEKARSTWA A KREW CZYSTA. Wątroba i nerki są organami oczyszczającemi krew i soki ustroju. Najracjonalniejszą i zgodną z naturą kuracją jest unormowanie czynności wątroby i nerek, 20-letnie doświadczenie i najwyższe odznaczenia wykazały że zioła lecznicze
### „CHOLEKINAZA" H. Niemojewskiego
jako żółcio-moczopędne są jedynym naturalnym czynnikiem odciążającym soki ustroju od trucizn własnych i zapewniającym szybki powrót do zdrowia
Bezpłatne broszury Dr. med. T. NIEMOJEWSKIEGO otrzymać można w labor. fiz.-chem. „CHOLEKINAZA" H. NIEMOJEWSKIEGO, Warszawa, N.-Świat 5- (J) na prowincję wysyłka pocztą.

## TORUŃ

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

**Dnia 13 grudnia o 9 sprzedawać będę przy Prostej 23 najwięcej dającemu za gotówkę: maszyny stolarskie; o 11 u spedytora Sadeckiego: fotele, obrazy, bufet, szafy, fortepiany, maszyny do szycia, zegary, lustra, buciki, śniegowce damskiej, różne kapelusze, czapki męskie, laski, autodoróżkę m. „Pontia" i inne; 13 przy Starym Rynku 26: urządzenie składowe; o 15 przy Grudziądzkiej 85: różne przybory i maszyny do wyboru win.**
**Rej. 2300/32**
**(—) Rzymyszkiewicz, komornik sądowy.**

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

**Dnia 13 grudnia 1932 r. o godz. 10 przed południ. sprzedawać będę u ekspedytora Sadeckiego za gotówkę. bufet, szafy, lustra, maszynę do szycia, krzesła, kanapy, zegar, kredens, nocne stoliki, gramofon, książki, łóżka, biurko damskie, stoły restauracyjne, radjoaparat, głośnik radjowy, 400 rolek Progresu do szycia jedwabnego, kasa „National", 4 ctr. mąki żytnej.**
**Linde, komornik sądowy.**

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

**13 grudnia o 11 sprzedaję u sped. Sadeckiego przymusowym przetargiem za gotówkę: maszynę do pisania, szafy żelazne, stół, kredens, kanapę, pianino, lustro, kasę ogniotrwałą, fotel skórzany; o 14 w Podgórzu na rynku: kasę ogniotrwałą, garnki, szklanki, umywalnię, lustro, rower, kredens, stół, krzesła, firany, płaszcz, termometr.**
**Bartkowiak, komornik sądowy, Toruń, Rabiańska 12.**

**PRZETARG.**

na odstąpienie jednorocznego zbioru na pniu wikliny, przydatnej na cele koszykarstwa, z państwowych kęp wiklinowych nad Wisłą odbędzie się w Dyrekcji Dróg Wodnych Toruń dnia 19. XII. 1932 r. o godzinie 12. Szczegóły ogłoszono w Pomorskim Dzienniku Wojewódzkim.
Zlec. Nr. 5064/IX. 8972

**UCHWAŁA.** W sprawie wypłat Firmy Kryszczyński i Ciesielski jawnej spółki handlowej w Toruniu udziela się dłużniczce na wniosek z dnia 2 listopada 1932 dalszego i ostatecznego odroczenia wypłat na przeciąg trzech miesięcy t. j. do dnia 21 lutego 1933 r.
Zlec. Nr. 5063/IX. 8971
Toruń, dnia 18 listopada 1932 r. **Sąd Grodzki.**

## Okazja
Sprzedam korzystnie:
masaż elektr., futra: piżmowe i szopy, sypialnię malow. biało, oddzielnie stoły, krzesła, łóżka meblowe i żelazne, obrazy i lustra, maszynę krawiecką, radjo 3 i 4 lampowe, płaszcze, rowery, dętki rowerowe, jazband, kornet niklowy. garderobę, obuwie i wiele innych przedmiotów.
**Sklep Okazyjny**
ul. Narutowicza 15 w Grudziądzu. 8067

## Tysiące Chorych
na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, niestrawność, zgagę, nudności, wymioty, brak apetytu, ogólne osłabienie etc. **odzyskało zdrowie** używając ziółka sławnego na cały świat dra Dietla, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej! Adres: **Liszki-Apteka.** 7861

## GRUDZIĄDZ

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

**We wtorek dnia 13. 12. br. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę w Szynwałdzie: 1 jałówkę i 1 powózkę, zbiórka licytantów o godz. 9,30 przed oberżą p. Woelka. W środę dnia 14. 12. br. o godz. 9,30 sprzedawać będę w Grudziądzu przy ul. Mickiewicza 31: 9 but. likieru, 2 but. wódki czystej i 2 but. rumu. O godz. 10-tej przy ul. T. Grobli 30: 1 kanapę, biurko, szafa bibljoteczna, stół i 3 krzesła. O godz. 10,30 przy ul. T. Grobli 35: 2 krowy, koń, 2 platformy i bryczka. O godz. 11-tej przy ul. Staszica: 1 bufet, kredens i stół - 6 krzesłami.** 583
**Kowalski, komornik sądowy w Grudziądzu.**

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

**We wtorek dnia 13 grudnia 1932 r. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za natychmiastową gotówkę w Grudziądzu przy ulicy 3 Maja 30 o godz. 10: 1 kredens, 1 bufet, 2 fotele, 1 kanapa, 1 stół, 6 krzeseł, 1 biurko, 2 obrazy i 2 lampy elektryczne. W Grudziądzu przy ul. 3 Maja 3 o godzinie 12: 1 harmonjum.** 584
**(—) Zielniewicz, komornik sądowy w Grudziądzu.**

## FUTRA nikt ci nie da DARMO!
ale najlepiej i najtaniej kupisz w jedynej największej i najsolidniejszej firmie w Polsce
# J. RAPAPORT i Syn
**Warszawa**
**filja: BYDGOSZCZ, ul. DWORCOWA 33**
**telefon 21—13.** 8919
Firma ta **znacznie obniżyła ceny na GWIAZDKĘ. Obejrzyj wystawę futer!**
W przeciągu 2 lat przechowujemy i reperujemy zakupione u nas futra darmo.

## Stroiciel
przybył z mojej fabryki na kilka dni.
Zgłoszenia przyjmuje:
**B. Sommerfeld,**
Grudziądz, Groblowa 2. Telefon 229.

**PRZETARG.**

Dnia 20 grudnia br. o godz. 9-tej w kwatermistrzostwie 16 p. a. l. koszary im. Gen. Hallera odbędzie się nieograniczony przetarg na dostawę mięsa i słoniny dla wszystkich oddziałów wojskowych garnizonu Grudziądz na miesiąc styczeń, luty i marzec 1933 r. Zamknięte i zapieczętowane oferty z dokładnem podaniem ceny i warunków dostawy należy przesłać do kwatermistrza 16 p. a. l. do dnia 20 grudnia br. do godz. 9-tej. Komisja przetargowa zastrzega sobie dowolny w. oferenta. 585
Zlec. Nr. 930/GR. **Kwatermistrz 16 P. A. L.**

**UCHWAŁA.** Na wniosek firmy S. J. Kiewe, Towarzystwa Komandytowego w Grudziądzu, ul. Prosta 6 zastąpiony przez kupców Natana Rosenbauma i Franciszka Koliwera, wszczęto postępowanie o odroczenie wypłat dłużniczce. Celem rozpatrzenia wniosku dłużniczki z dnia 29 listopada 1932 wyznacza się termin na dzień 20 grudnia 1932 r. godz. 10 przedpoł. pokój nr. 2 Wierzyciele dłużniczki mogą przybyć na rozprawę dla udzielenia sądowi wyjaśnień. 8947
Grudziądz, dnia 3 grudnia 1932 r.
**Sąd Grodzki.**
579

Dziś **otwarcie** restauracji
## „JAR"
w Bydgoszczy przy ulicy Jackowskiego róg Śląskiej. Ceny niskie, lokal otwarty do rana. Uprzejmie prosimy Szanowną Publiczność o łaskawe poparcie naszego przedsiębiorstwa.
Z poważaniem
*Gospodarz.*




Ktokolwiek życzy sobie posiadać
**własną osadę**
lub zamienić wysokoprocentowaną hipotekę na niewypowiedzialną pożyczkę amortyzacyjną — niechaj zarząda przysłania bezpłatnego prospektu od: „**Hacege**" Spółdzielnia-Hipoteczno-Kredytowa Sp. z o. o. (e. G. m. b H.) Gdańsk, Hansaplatz 2 b. Dotychczas przydzielono ponad złotych 1.000.000. 8966

Informacyj udziela:
w Gdyni p. K. Ulrichs, Kamienna Góra „Belweder"
w Grudziądzu p. L. Weiss, Plac 23 Stycznia 18.
w Bydgoszczy p. H. Biehler, ul. M. Focha 47.
w Toruniu p. M. Wołoszczuk, Warszawska 7.
w Inowrocławiu p. I. Chudziński, Kasztelańska 7.

## Zanim
kupisz nowe, obejrzyj używane łóżka, stoły, szafy, lustra, rowery, maszyny do szycia, patefony, futra, oficerski marynarski hełm i mundur galowy, kilimy, płaszcz, ubrania obuwie, powózka parokonna, sortownice do kaszy teodolit uniwersalny, opalograf, motocykl, maszyna do krajania papieru oraz wszelkie używane rzeczy za bezcen.
**„OKAZJOPOL"**
Grudziądz, Pl. 23 Stycznia 28 i „Stała okazja" Bydgoszcz, Gdańska 10

**Z prawami szkół państwowych** 8056
## 8-klasowe gimnazjum żenskie
**G. Winogrodzkiego w Wejherowie**
**przyjmuje zapisy do wszystkich klas, poczynając od klasy 2-giej.**
Przy gimnazjum wstępne klasy koedukacyjne, przygotowujące do gimnazjum nowego typu.

**Franboli**
**FRanboli**
**FrAnboli**
**FraNboli**
**FranBoli**
**FranbOli**
**FranboLi**
**FranbolI**
**Toruń**
poleca
**cukry, czekoladę, kawę i herbatę.**

## BYDGOSZCZ

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

**We wtorek dnia 13 grudnia 1932 r. o godz. 10,30 przed poł. sprzedam przy ul. Grodzkiej nr. 17 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 kasę ogniotrwałą „Arnheim" i 3 maszyny do pisania „Orzeł".**
**Zlec. Nr. 3117/VIII**
**M. Betrand, komornik sądowy w Bydgoszczy.**

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

**We wtorek dnia 13 grudnia 1932 r. o godz. 9-tej przed poł. sprzedam przy ul. Śląskiej nr. 11 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 biurko dębowe, 1 leżankę z nakryciem gobelinowem.**
**Zlec. Nr. 3118/VIII**
**M. Betrand, komornik sądowy w Bydgoszczy.**

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

**We wtorek dnia 13 grudnia 1932 r. o godz. 11-tej przed poł. sprzedam przy ul. Grodzkiej nr. 21 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 mtr. dykt.**
**Zlec. Nr. 3116/8**
**M. Betrand, komornik sądowy w Bydgoszczy.**

## Nauka
prywatna dla dzieci od 7—14 lat w dobranych kompletach, przygotowania do gimnazjum. Plebańska. Grudziądz ul. Kilińskiego 8, m 1. 8672

## Teatr Polski
w Toruniu
**Repertuar**

W poniedz., dnia 12 bm. teatr nieczynny.

We wtorek. dnia 13 bm. o godz. 20-tej przedstawienie zakupione przez urzędników pocztowych i telegraf.
**„Pod zarządem przymusowym"**
Farsa w 3 aktach Arnolda i Bacha. Abonamenty i passe-partout nieważne.

W środę dnia 14 bm. o godz. 20-tej
tania środa
**„Pod zarządem przymusowym"**
Farsa w 3 aktach Arnolda i Bacha. Ceny najniższe od 0.30 do 2.— zł.

W czwartek dnia 15 bm. o godz. 20-tej premjera
**„Mademoiselle"**
Komedja w 3 aktach Jakóba Deval'a
Leg. zniżk. 33 %

## KAWA
specjalnej mieszanki
**na Święta**
**GRELEWICZ**
tel. 853 W. Garbary 19 8806

## Poszukuję
od zaraz konwersacji francuskiej, godzinę dziennie, za wynagrodzeniem ewtl. wzamian udzielenia gruntownie języka niemieckiego. Zgłosz. pod nr. 8771 do Administr. „Dnia Pom." Toruń.

## Maczek
cukrowy do dekoracji
**GRELEWICZ**
Toruń, W. Garbary 19, tel. 853. 8811

## Młynarz
samodzielny z długoletnią praktyką w większych młynach, obeznany ze wszystkiemi typami maszyn, poszukuje posady kierownika, wzgl. pomocnika. Referencje pierwszorzędne. Łaskawe zgłoszenia kierować Biuro Ogłoszeń Wł. Korzeniowski, Inowrocław, Jakóba 16. pod K. J. 8965

## Mieszkanie
8 i 4 pokojowe do wynajęcia. Bydgoszcz, Cieszkowskiego 12. 3086

**2-pokojowe**
## mieszkanie
zaraz lub od 1 stycznia do wynajęcia. A. Kreft, Wejherowo-Sobieskiego 3. (8969

## Przyjmę
sierotę od 12—14 lat, uczciwą i posłuszną, jako służącą, z początku na okres próbny. Zgłoszenia Toruń, Dobrzyńska 5, parter, — Mjr. Adamczyk, 63 p. p. 8909

## Korzenie
przybory do ciast i potraw
**GRELEWICZ**
Toruń, W. Garbary 19, tel. 853. 8811

## Pokój
z niekrępującem wejściem, cichy, ciepły. dobrze umeblowany zaraz do wynajęcia. Grudziądz, Kościuszki 41, m. 2. 8909

## Kupię
„Ford" 28-29 R., Citroen, mały Fiat lub Chevrolet, 4 cylindrowy, możliwie limuzynę w cenie do 1000 zł. Zgłoszenia „Gazeta Morska" Wejherowo. 8871

Przysposabiam do egzaminów, udzielam
## lekcyj
francuskiego, angielskiego, niemieckiego i gry na fortepianie. Adamska, Sukiennicza 4, Toruń. 8031

## Łom czekoladowy
**deserowy $\frac{1}{8}$ kg. —,45**
**mleczny $\frac{1}{8}$ kg. —,55**
## Mandarynki
**sztuka —.50**
**pomarańcze szt. 1.—**
**banany, winogrona**
**poleca**
**F. Łęgowski,**
Toruń, Szeroka 4. 8692

## Pianino
pierwszorzędne zagraniczne (Seiler) tanio. Toruń, Lindego 17 m. 8 od 5 po poł.

## Agenci
rozmaitych branż znajdą zarobek przyjmując dalsze zastępstwo pokupnego artykułu Gozakred, Lwów, Wałowa 11. (8431

## Sklep
handlowy przy Starym Rynku wynajmę od zaraz poważnemu reflektantowi Toruń, Jasińska, Szewska 27 I. p. (8964

## Garderoba
męska, damska, kuśnierstwo — najnowsze fasony, ceny przystępne. (7911
**K. Lewandowski,** mistrz krawiecki. Toruń, ul. Kopernika 9.

## Szkoła tańców
**Janiny Werny** wyucza szybko tańczyć. Nowy kurs 17. grudnia. Toruń, Prosta Nr. 22. 8911

## Zające
kupuję każdą ilość po najwyższych cenach dziennych Goetz, Wąbrzeźno — Pom. Tel. 174. 8943

Telegramy

# Z ostatniej chwili

## Niemcy znowu przy stole obrad rozbrojeniowych

**Genewa, 12. 12. (PAT).** Narady pięciu mocarstw zakończyły się wczoraj w południe podpisaniem deklaracji, na podstawie której Niemcy powróciły na obrady konferencji rozbrojeniowej. Tekst, który Mac Donald w imieniu swoich kolegów zakomunikował przewodniczącemu konferencji ma brzmienie następujące:

1) Rządy Wielkiej Brytanji, Francji i Włoch oświadczyły, że jedną z zasad, która mogłaby służyć za wskaźnik konferencji rozbrojeniowej, jest przyznanie Niemcom oraz innym mocarstwom, rozbrojonym traktatem, równości praw w ramach systemu, któryby zapewnił wszystkim narodom bezpieczeństwo i że zasada ta winna znaleźć swój wyraz w konwencji, która będzie zawarta w wyniku konferencji rozbrojeniowej.

Z deklaracji tej wynika, że odnośne ograniczenia zbrojeń wszystkich państw winny być wpisane do projektowanej konwencji rozbrojeniowej. Naturalnie rozumie się, że szczególne zastosowanie tej równości praw będzie przedyskutowane przez konferencję.

2) Na podstawie tej deklaracji Niemcy oświadczyły, że są gotowe do powrotu na konferencję rozbrojeniową,

3) Rządy Wielkiej Brytanji Francji i Włoch gotowe są przyłączyć się do ponownego oświadczenia przez wszystkie państwa europejskie, że w żadnym wypadku nie będą usiłowały rozwiązywać zapomocą siły jakiegokolwiek obecnego lub przyszłego konfliktu pomiędzy sygnatarjuszami.

4) Rządy Stanów Zjedn., Wielkiej Brytanji, Francji, Niemiec i Włoch zdecydowane są współpracować w konferencji z innemi państwami, które są na niej reprezentowane, usiłując bez zwłoki opracować konwencję, któraby zrealizowała istotną redukcję i ograniczenie zbrojeń wraz z postanowieniami co do jej późniejszej pracy w sensie dalszej redukcji.

Do wyjaśnienia powyższej deklaracji należy przypomnieć, jakie były pierwotne stanowiska poszczególnych mocarstw. Francja proponowała krótką formułę, widzącą równość praw w ramach systemu, zapewniającego ogólne bezpieczeństwo. Formuła ta stanowi początek deklaracji. Niemcy uważali tę formułę za niedostateczną i domagali się uzupełnienia jej w tym sensie, że zasada równości praw znajdzie praktyczne zastosowanie we wszystkich dziedzinach i wszystkich rodzajach broni, jak również oświadczyły, że zasada ta będzie punktem wyjścia prac konferencji. Tego wszystkiego wczorajsza deklaracja nie zawiera, a jedynie zapewnia, że zasada równości praw znajdzie się w przyszłej konwencji, zawartej w wyniku konferencji. Niemcy domagały się pozatem oświadczenia, iż samo rozbrojenie będzie uważane za czynnik bezpieczeństwa. Także ten postulat nie został uwzględniony. Wreszcie nadmienić należy, że Niemcy proponowały powołanie komisji ekspertów pięciu mocarstw, dla opracowania szczegółów przeprowadzenia zasady równości praw. Propozycja pozostała nie uwzględniona. Kwestja szczegółowego zastosowania tej zasady pozostawiona jest samej konferencji, gdzie wszystkie zainteresowane państwa będą mogły współpracować w tej sprawie. Rozmowy pięciu mocarstw są na tem skończone. Punkt trzeci deklaracji obejmuje jedynie propozycję przedstawioną przez Johna Simona prezydjum konferencji w dn. 17 listopada.

Deklaracja podpisana w dniu wczorajszym, przedstawiona zostanie we wtorek prezydjum konferencji rozbrojeniowej.

**Genewa, 12. 12. (PAT).** Minister von Neurath wyjechał wczoraj po południu do Berlina. Premjer Mac Donald i minister Paul Boncour opuścili Genewę wieczorem.

**Paryż, 12. 12. (PAT).** Premjer Herriot wysłał do Paul Boncoura do Genewy telegram, w którym w imieniu całego gabinetu składa mu podziękowanie za przeprowadzenie tak trudnych rokowań. Przy sposobności premjer Francji przesyła dla Mac Donalda zapewnienia swojej przyjaźni, polecając Paul Boncourowi podkreślenie zadowolenia rządu francuskiego, że mógł raz jeszcze współpracować z rządem Wielkiej Brytanji nad zbliżeniem się państw w celu metodycznej organizacji pokoju.

## Zaburzenia, strajki i sabotaże w Hiszpanji

**Madryt, 12. 12. (PAT).** W całej Hiszpanji wzburzenie wzrasta. W Salamance i Oviedo wybuchły strajki, które rozszerzają się na sąsiednie prowincje. Doszło do kilku aktów sabotażu. Usiłowano zniszczyć przewodniki elektryczne i linje tramwajowe. W Salamance aresztowano kilku przywódców syndykalistycznych.

## Straszna katastrofa samolotu pasażerskiego

**Marsylja, 12. 12. (PAT).** Samolot handlowy, pełniący służbę między Marsylją a Barceloną uległ wczoraj katastrofie. Szczątki samolotu odnaleziono. Wśród nich zwęglone ciało pilota. O 20 metrów od szczątków aparatu znaleziono ciało pasażera. Jak przypuszczają, katastrofa nastąpiła z tego powodu, że pilot wskutek mgły przy lądowaniu zawadził podwoziem o ziemię.

## Europa płaci

### Francja i Anglja wpłacą narazie swe długi

**Paryż, 12. 12. (PAT).** Rada ministrów wypowiedziała się jednogłośnie za dokonaniem w dniu 11 bm. wpłaty długów Ameryce w sumie 19.800.000 dolarów z zachowaniem zastrzeżeń, wysuniętych przez komisję parlamentarną. Na decyzję rządu wpłynęła przedewszystkiem chęć zachowania równoległości między rozwiązaniem spraw długów przez Francję i Anglję oraz charakter pojednawczy noty amerykańskiej, popartej przez ostatnie informacje z Waszyngtonu.

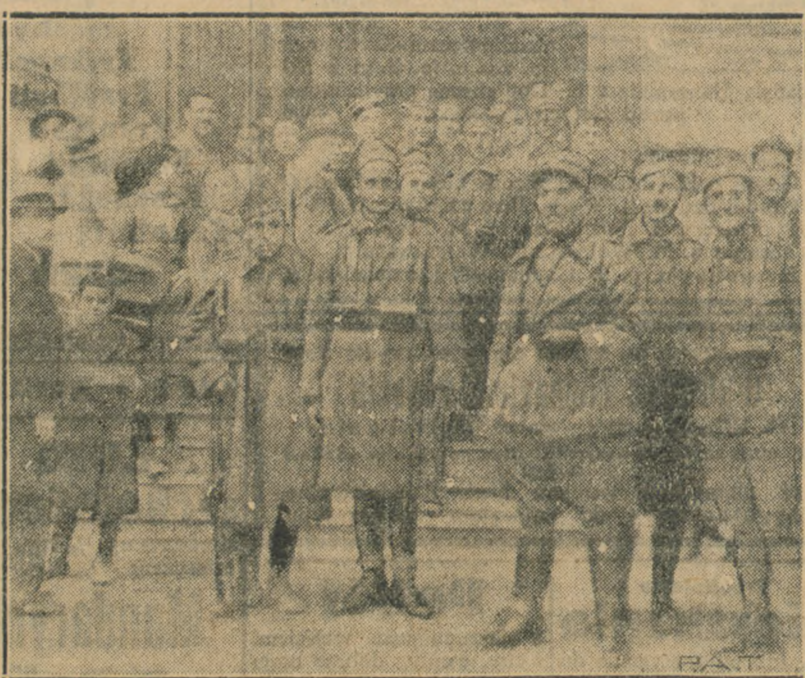
**Londyn, 12. 12. (PAT).** Nota angielska do Stanów Zjedn., wyraża zadowolenie z powodu przyjęcia, z jakiem w Stanach Zjedn. spotkała się propozycja angielska przedyskutowania i zbadania dokładnego punktów wymienionych w nocie angielskiej z dnia 1 grudnia. Rząd angielski nie widzi jednak żadnych powodów do zmiany ogólnych wniosków, jakie zawiera ta nota. Rząd angielski jest nadal przekonany, że jedynie odroczenie spłaty mogłoby usunąć powstałe trudności i wyraża głębokie ubolewanie, że rząd Stanów Zjedn. nie zdecydował się zalecić podobnego rozwiązania kongresowi.

Zdaniem rządu angielskiego, wpłata, która ma być dokonana w dniu 15 grudnia, nie może być uważana za wznowienie dorocznych wypłat, przewidzianych przez istniejący układ. Rząd angielski uważa, że rata, która będzie zapłacona w połowie bieżącego miesiąca powinna być wzięta pod uwagę w chwili zawarcia ostatecznego układu. Wypłata zostanie dokonana w złocie, ponieważ ten sposób wywiązania się ze zobowiązań będzie najmniej szkodliwy.

## Kanclerz Schleicher u Hindenburga

**Berlin, 12. 12. (PAT).** Prezydent Rzeszy Hindenburg przyjął kanclerza Schleichera na audjencji. Według informacyj prasy, tematem tej konferencji był przebieg obrad Reichstagu nad zmianą dekretu i nad projektem amnestyjnym. Pozatem poruszona była kwestja zarządzeń rządu Rzeszy, jakie kanclerz Schleicher ma zapowiedzieć w swojej czwartkowej mowie radjowej.

## Strajki w Atenach



*Od dłuższego czasu trwają w Atenach strajki w rozmaitych przedsiębiorstwach prywatnych i publicznych. W związku z tem wszystkie urzędy pocztowo-telegraficzne w Atenach obsadziły oddziały wojskowe celem zapobieżenia wybuchowi strajku funkcjonarjuszy pocztowych i telegraficznych. — Na zdjęciu naszem widzimy patrol wojskowych, strzegący wejścia do głównego urzędu pocztowo-telegr. w Atenach.*

## Nowy ambasador U. S. A. w Warszawie



*Przybył do Warszawy nowomianowany ambasador Stanów Zjednoczonych A. P. p. Lammot Belin. Na zdjęciu widzimy podobiznę ambasadora Lammota Belina.*

## Wiadomości sportowe

### Piłka nożna

**Warszawa, 12. 12. (PAT).** W meczu towarzyskim ligowym Garbarnia odniosła zwycięstwo nad drużyną Wawelu 2:0 (0:0).

**Kraków, 12. 12. (PAT).** Odbył się mecz piłkarski między robotniczemi reprezentacjami Krakowa i Śląska zakończony zwycięstwem Krakowa 5:1 (1:0).

### Klęska ligowego „Ruchu".

(k) *Katowice*, 12. 12. T. wł.) Ligowa drużyna „Ruchu" poniosła sensacyjną porażkę w spotkaniu ze Śląskiem (Świętochłowice) 2:4 (2:1).

### Zwycięstwo Cracovii w hockey'u.

(k) *Katowice*, 12. 12. (T. wł.) Cracovia pokonała w meczu hockey'owym reprezentację Śląska 3:0 (2:0, 0:0:, 1:0). Wszystkie bramki strzelił najlepszy na boisku Kowalski.

### Austrja pokonała Belgję 6:1.

(k) *Warszawa*, 12 12. (T. wł.) Austrja pokonała w meczu piłkarskim Belgję 6:1.

### Gedania — Schupo 3:0.

(k) Gedanja pokonała w mistrzostwie Schupo 3:0.

### Mistrzowie zapaśniczy Austrji w Warszawie.

(k) *Warszawa*, 12. 12. (T. wł.) Drużynowy mistrz Austrji w zapasach Hakoach (Wiedeń) rozegrał dwa spotkania w stolicy. W sobotę uległ on reprezentacji Warszawy 2:10, zaś w niedzielę Y. M. C. A. 7:13. Podkreślić należy, że Hakoach jest wicemistrzem Europy.

### Rekord pływacki Polski padł w Warszawie.

(k) *Warszawa*, 12. 12. (T. wł.) Na zawodach pływackich w basenie A. Z. S. Szrejbman II (Z. A. S. S.) pobił rekord Polski na 100 mtr. stylem klas w czasie 1:23,1.

100 mtr. dow. wygrał Bocheński w czasie 1:02,2 przed Karpińskim 1:07,6 i Matysiakiem.





*Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Słowackiego 19/21*
*Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobrostański Mostowa 6*
*Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, l. p.*
*Redaktor odpowiedz. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska*
*Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Władysław Kawałkowski Inowrocław, Rynek 25.*
*Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanach, Rynek 10/11.*
*Za ogłoszenia odpowiada administracja*
*Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Dzień Bydgoski," „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki". „Dzień Kaszubski", „Dzień Kujawski"*
*Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu*